



# KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK Niezależny

Rok założenia 1840

nr 197 (13490)

Wtorek, 13 października 1998 r.

cena 1 Lt

## DZIŚ W NUMERZE:

Dobiegła końca akcja „Kuriera Wileńskiego” i Czytelników - str. 1,5

Prezydent Litwy w rejonie święciańskim; informator; aktualności z kraju - str. 2,3

Jelcyn znowu niedomaga - str. 4

Sędzię można kupić; rezydencje kierownictwa kraju; na co chorują posłowie i członkowie rządu - str. 8

Stalin i Tito - strona historii - str. 9

Sport - str. 7

Naukowe ciekawostki - str. 6

## 200. rocznica urodzin Adama Mickiewicza

### Cmentarz Bernardyński: wspólna akcja wilnian i „Kuriera” dobiegła końca

### Odnawiano i porządkowano miejsca spoczynku profesorów Uniwersytetu Wileńskiego



NA ZDJĘCIU: uczestnicy akcji przy odnowionym pomniku prof. UW Zachariasza Niemczewskiego.  
(O tym czytajcie na str. 5)

POLSKIE LINIE LOTNICZE - POLISH AIRLINES

# LOT

Dogodne połączenia  
z Wilna  
przez Warszawę do:  
Athens,  
New York,  
Chicago,  
Los Angeles,  
Pekin,  
Istanbul,  
Tel Aviv.

Wilno, tel. 73-90-20.  
(Zam. 359)

## NAJLEPSZY - STARY PRZYJACIEL

„Kurier Wileński” liczy na Ciebie.  
Zaprenumeruj lub kup  
„Kurier Wileński” -  
przez co wesprzesz SWOJĄ gazetę.

**PRENUMERATA TRWA  
DO 20 PAŹDZIERNIKA BR.**

## Z POSŁEM NA SEJM I PRZEWODNICZĄCYM ZWIAZKU BOJARÓW LITWY OMÓWIONO KWESTIE RENOWACJI ZANIEDBANYCH DWORÓW

Wczoraj prezydent Republiki Litewskiej Valdas Adamkus omówił z posłem na Sejm Związku Bojarów Litwy doc. Jonaszem Stankunąsem kwestię renowacji zaniedbanych dworów.

Goście zgłosili pomysł, jak przebudować zaniedbane dwory na potrzeby społeczne dzieci bez opieki. Prezydent wysłuchał ich i poprosił o skonkretyzowanie tej idei.

Služba prasowa prezidenta

## Z inicjatywy Czytelników, Przyjaciół i Sympatyków powstał Fundusz Wspierania „Kuriera Wileńskiego”

Podajemy nazwiska kolejnych ofiarodawców:

**CZŁONKOWIE GRONA MIŁOŚNIKÓW WILNA  
- UCZESTNICY ZGADYWANKI „KW” - „KRAJOBRAZY WILNA I WILEŃSZCZYNY” - 84 Lt.**

Serdecznie dziękujemy.

Chętni pójścia w ich ślady (na życzenie zachowujemy anonimowość), mogą się zgłosić pod adresem redakcji „Kuriera Wileńskiego”: Laisvės pr. 60, 2056 Vilnius, ew. tel. 42-79-01, 42-79-49.

Na prośbę Czytelników podajemy konto bankowe „KW”, na które można przelać pieniądze: Lietuvos taupomasis bankas Sostines skyrius

Pasizlaiciu Klientu Aptarnavimo Poskyris

(LTB Sostines sk. Pasizlaiciu KAP)

kodas 60111, sąskaita nr 1129001102

valiutine sąskaita nr 1871006099. UAB „Kurier Wileński”

Przelewu na konto walutowe można dokonać za pośrednictwem Kredyt BANK SA, Warszawa oraz w oddziałach tego banku w Polsce.



W wydaniu informacyjnym „Znajomość z Litwą. Księga tysiąclecia” musimy udostępnić miejsce nie tylko prężnym pod względem finansowym przedsiębiorstwom i instytucjom. Wartości kulturalne i duchowe również muszą być należycie przedstawione. Niestety, środowisko kulturalne pod względem finansowym nie jest dostatecznie mocne. Potrzebuje pomocy silniejszych.

W ciągu pięciu lat działalności wydawniczej nauczyliśmy się być jednym z ogniw, sprzyjających realizacji projektów kształtowania wizerunku państwa. Dlatego też pomoc w każdej postaci dla projektu tego wydania uznamy za bezpośredni wkład do procesu kształtowania wizerunku państwa.

Dziękujemy RADIOCENTRASowi! Jako pierwszy z kolegów zauważył on, że program wydawniczy „Znajomość z Litwą” jest zjawiskiem unikalnym nie tylko w skali Litwy, toteż bezpłatnie transmitował rozmowę o tym w programie „Witaj, Litwo”. Wasze dobre inicjatywy zgłaszajcie na adres: UAB „Krasztovarka”, Savanoriu pr. 192-802, LT-3005 Kaunas, tel. (8-27) 796554, fax (8-27) 734732.



## Tydzień:

od poniedziałku  
do poniedziałku

Fakty, wydarzenia, komentarze

Bohaterem minionych  
dni - organy ścigania

Bezspornymi bohaterami ubiegłego tygodnia zostały organy praworządności Litwy. Zaledwie zakończyły się obchody święta policji, nawiązane Dniem "Aniela Stróża", gdy kraj obiegła wiadomość o tym, że została wykryta ogromna banda, w porównaniu z którą błędna wycyzni sławetnej "brigady wileńskiej", tak niebezpiecznej, groźnej, działającej w latach poprzednich. Ta banda nie ma tak dzwicznej nazwy i prawdopodobnie wypełnia lukę, która powstała po osłabieniu tamtej brigady. Ale ma inne "zalety" - jest w pełnym tego słowa znaczeniu międzynarodowa, a i Polaka ponoć tam nie zabrakło, oraz różnych wyznań religijnych i zapartywa politycznych, a jak zaakcentował dziennik "Lietuvos rytas", jeden z zamawiających zabójstwo małżeństwa przedsiębiorców Burowców był założycielem Aliansu Obywateli Litwy, należąc do niej ludzie różnych zawodów, nawet śpiewaka operowego nie zabrakło... Jeśli można tych opryszków nazwać ludźmi. Na swym koncie mają mnóstwo głośnych i wyjątkowo okrutnych zabójstw, dotychczas nie wykrytych, specjalizowali się w uprowadzaniu bogatych biznesmenów z żądaniem okupu, sięgającego setek tysięcy dolarów. Kilka lat grawolili bezkarnie, nie żalowali pieniędzy na najnowszy sprzęt, dzięki któremu mogli podsłuchiwać nawet rozmowy ścigającej ich policji.

To wielki sukces naszej policji, że udało się wykryć tak dobrze zorganizowanych przestępców. Funkcjonariusze wykryli też inne przestępstwo, rzecz jasna, nie porównywalne co do skali wykróceniu, ale z moralnego punktu widzenia wyjątkowo brzydkie. Pani sędzia jednego z sądów dzielnicowych Wilna została przetrzymana na wzięciu łapówki. Podobno brała je przez Interpol A. Żdanowa, członka "brigady wileńskiej" oskarżonego o zabójstwo, zastępując mu Łukiszki areszt domowy. Opinia społeczna, wyrażona w mediach Litwy, była na tyle burzliwa, że prezydent kraju zmuszony był wypowiedzieć swoje zdanie na ten temat, a sąd okręgowy wydał decyzję, na mocy której Żdanow wrócił na Łukiszki.

Jest jednak nadzieja, że, być może, sąd nauczy się naprawiać swoje błędy. Jako przykład tego może posłużyć wypadek, który miał miejsce również ostatnio. Sąd Najwyższy odwołał swoją własną decyzję skazania dwóch chłopaków, oskarżonych o grabież, gdyż, jak się okazało po dwóch latach ich pobytu w więzieniu, są niewinni. Co prawda, sąd nie uważał za stosowne przeprosić chłopaków za taką omyłkę. Wątpliwe też, czy tak wnikliwie powtórne zbadanie sprawy miało miejsce, gdyby nie to, że rodzice niewinnie osądzonych chłopaków nie szukali sprawiedliwości nawet w Międzynarodowym Sądzie w Strasburgu. Jak podaje prasa litewska, niewinnie skazanych w naszych więzieniach jest wielu, jednak ich krewni nie mają tyle sił i wytrwałości, aby dowiedzieć się tego.

Inne aspekty naszego życia z ubiegłego tygodnia nie były tak atrakcyjne, jak te z podzwórą praworządności naszej. No bo czy da się porównać drobny protest kierowców mikrobusów w merostwie Wilna, jaki się odbył ostatnio, z głośnymi sprawami kryminalnymi? Protestujący żądali wydania im licencji na przewóz pasażerów na konkretnych liniach miasta. Właściwie sprawa licencji została szybko wyjaśniona - ktoś spośród kierowców firm nie odebrał w czas tych dokumentów, my zaś, przyzwyczajeni już, że w razie spóźnienia się do pracy, zawsze może wyrzucić nas mikrobus, nie mogliśmy zrozumieć, dlaczego nagle w pierwszych dniach października zawiodł nawet taki środek komunikacji. Jednak faktycznie niezadowolonych kierowców dotyczyło innych spraw. Chodzi o to, że zaności się na to, by korzystać trasę, tzn. taką, która zbiera najwięcej pasażerów, w wyniku konkursu mogło obsługiwać bogate przedsiębiorstwo transportowe, mogące sobie pozwolić na kupno nowych autobusów, natomiast skromny przewoźnik, nie będący w stanie zainwestować w kupno nowego mikrobusu byłby pozbawiony tego zarobku. Jednak konflikt został zażegnany, a wygodny i szybki transport miejski znowu niezawodnie jeździ ulicami naszego miasta.

Przechodzimy do tematu z życia wyższych sfer. W pełnym znaczeniu tego słowa. Bo właśnie najbogatsi i najbardziej renomowani przedstawiciele społeczności wileńskiej założyli Klub Wileński. Zanim jednak to się stało, w Ratuś Wileńskim zebrał się politycy, przedsiębiorcy, artyści, naukowcy... Piękne panie w wieczorowych toaletach, panowie w smokingach. Uśmiechy, uściski dłoni. Niby z filmu zagranicznego o życiu młodych tego świata. Szybko zdobyliśmy nawyki bon tonu, z czego należało być cieszyć. Założeniu Klubu Wileńskiego, na którego prezesa został wybrany mer Rolandas Pakasas, przyswieca też inny cel - ludzie w nim zreszteni mogliby być sponsorami kulturalnego życia naszej stolicy. Kto wie, może na wybudowanie wieży zegarowej na Placu Ratuszowym też coś przypadnie? Są takie sugestie. Dwutygodniowy rok nie za gorami.

Inne wydarzenia z wyższych sfer, które jest obszernie komentowane w mediach kraju - to zawarcie związku małżeńskiego przez dwóch sygnatariuszy Aktu Niepodległości Litwy 11 Marca. Wdowa Laima Andriekienė oraz przed laty rozwiedziony Vidmantas Žemelis pobrali się w ciszy i skromności. Mówiono dawno o przyjaźni tych dwóch polityków, obecnie ek-ministrów (odpowiednio: spraw europejskich i spraw wewnętrznych). Te raz w Sejmie będą już dwa małżeństwa sygnatariuszy. W komentarzu z ubiegłego tygodnia była okazja do przypominania o wzajemnych wpływach na decyzje polityczne małżonków Rasy Rastauskienė i Zenonasa Juknevičiausa. Czy wpływy nowej pary będą tak mocno wyraźne?

Krystyna ADAMOWICZ

Głowa państwa - w rejonie święciańskim  
V. Adamkus odwiedził Centrum  
Rejestracji Cudzoziemców w Podbrodziu

Prezydent Valdas Adamkus, który w sobotę odwiedził Centrum Rejestracji Cudzoziemców w Podbrodziu, zaznaczył, że Litwa w trosce o nielegalnych migrantów, udzielając im tymczasowego przytułku, przyczynia się do wysiłków międzynarodowej wspólnoty na rzecz humanitarnego rozstrzygnięcia problemu nielegalnej migracji.

Przywódca państwa w toku półgodzinnej wizyty zapoznał się ze stworzonymi w centrum warunkami zakwaterowania nielegalnych mi-

grantów, rozmawiał z ich kierownictwem.

V. Adamkus poinformowany został o tym, że obecnie w Centrum Rejestracji Cudzoziemców przebywają obywatele z różnych państw świata, przeważnie Azji Południowej. Na ich utrzymaniełoży nie tylko rząd Litwy, ale też władze państw skandynawskich i Unii Europejskiej. Przy pierwszej możliwości nielegalni migranci są wysyłani do swej ojczyzny.

Prezydent interesował się przebiegiem badania spraw tzw. nielegalnych

przewodników. Poinformowano go, że kilka takich spraw dotarło już do sądu i czeka na orzeczenie.

Na Litwie za przewóz nielegalnych migrantów i pośrednictwo w tym przewidziane są bardzo surowe kary.

Podczas wizyty V. Adamkusa w Centrum Rejestracji Cudzoziemców, wszyscy zamieszkali tu nielegalni migranci zostali uszeregowani na placu przed Centrum z wyjątkiem pewnego Rosjanina, który nie wyraził niezadowolenia z pobytu tutaj.

(ELTA)

## Prezydent jest zaniepokojony

Prezydent Valdas Adamkus jest zaniepokojony przewlekłą reformą rolną, której głównym akcentem jest reprivatyzacja ziemi. "Nieraz podkreśla się konieczność jak najszybszego rozstrzygnięcia tego problemu, ale przez cały okres reformy z prawa reprivatyzacji skorzystało zaledwie 55 proc. osób, które złożyły podania. Mnie ten fakt niepokoi, a ludzi - słusznie obraża. Chce obywateli zaznaczyć, że przyspieszenie reprivatyzacji ziemi powinno być priorytetem wszystkich osób, zajętych reformą rolną" - powiedział prezydent w swym sobotnim przemówieniu w samorządzie rejonu święciańskiego.

V. Adamkus stwierdził, że aktualnym problemem pozostają kwestie pomocy państwa producentom produktów rolnych. "Sądzę, że wszystkie podmioty gospodarki rolnej, wszystkie formy gospodarowania mogą istnieć w warunkach rynkowych, korzystając z określonej pomocy państwa. Nie opowiadam się przeciwko regulowaniu produkcji rolnej i dochodów producentów" - powiedział prezydent. Niemniej, zaznaczył przywódcę państwa, pomoc rolnikom nie może być udzielana nieracjonalnie, ignorując możliwości finansowe państwa i zapominając o potrzebach innych sektorów gospodarki. "Sądzę, że w określaniu form pomocy winny iemytujemy muszą wykazywać instytucje samorządowe samych rolników, powstające spółdzielnie rolnicze. Rozstrzygnięcie tych problemów powinno też nurtować instytucje, opracowujące różne programy społeczne" - powiedział V. Adamkus.

Przywódca państwa zaznaczył, że perspektywą i kierunkiem działalności wsi litewskiej - to nie tylko rolnictwo. "Przyszłość należy do wielobranżowej gospodarki, w której swoje miejsce znajduje zarówno drobna jak i średnia przedsiębiorczość oraz coraz więcej ludzi przyciągająca turystyka

wiejska" - powiedział prezydent.

V. Adamkus wypowiedział kilka uwag co do rozwoju administracji publicznej i samorządu. "Za jedną z głównych przesłanek tego procesu uważam konieczność przeniesienia funkcji administracyjnych na jak najniższy szczebel władzy. Ponadto należy umożliwić prywatyzację usług sektora publicznego" - stwierdził prezydent.

Zdaniem V. Adamkusa, należy już działać myśląc o przygotowaniu do drugiego etapu administracyjnej reformy terytorialnej. Zasadnicze zdanie prezydenta w tej kwestii jest następujące: należy zwiększyć ilość jednostek samorządowych, co umożliwiłoby przybliżenie władzy do ludzi, stworzyłoby lepsze warunki rozwoju miast i miasteczek, rozszerzenie infrastruktury fizycznej i społecznej.

"Są to założenia strategiczne, mające na celu zmniejszenie różnic w poziomie życia poszczególnych regionów, rozstrzygnięcie problemu bezrobocia, stwarzanie w całym kraju klimatu, sprzyjającego rozwojowi przedsiębiorczości. Obowiązkiem każdego samorządu jest pozukiwanie sposobów ściągnięcia inwestycji do swego kraju, udział w różnych projektach i programach" - powiedział w Święcianach przywódca państwa.

V. Adamkus wyraził zadowolenie z tego, że samorząd rejonu święciańskiego wygrał międzynarodowy konkurs na założenie centrum usług wojewódzkich. Ten projekt na koszt Banku Światowego jest już realizowany, powstają plany rozwoju centrum.

Po swoim przemówieniu w samorządzie prezydent odpowiedział na liczne pytania zebranych.

\*\*\*

Na zakończenie swej wizyty w rejonie święciańskim prezydent Valdas Adamkus w sobotę po południu odwiedził spółkę przetwórstwa żywności, wstąpił do kościoła ka-

tolickiego i odwiedził jednego z gospodarzy rejonu.

Na kiermasz darów jesieni prezydent spróbował "Labanoro traukine", grzybów, herbaty z miodem i wspólnie z mieszkańcami Nowych Święcian śpiewał hymn tego miasteczka, po czym się udał do spółki "Švenčioniui vaistžoles". Tu obejrzał sprzęt, interesował się istniejącymi problemami.

Valdas Adamkus zgodził się z tym, że to ważne przedsiębiorstwo święciańskie potrzebuje inwestycji w celu modernizacji produkcji. Prezydent sądzi, że rząd powinien więcej uwagi poświęcić rejonom granicznym, przewidując dla nich środki w budżecie roku przyszłego.

Z tego przedsiębiorstwa prezydent udał się do miejscowego kościoła parafii Wszystkich Świętych. Proboszcz podarował przywódcę państwa dekoracyjną świecę i zaprosił na uroczystość z okazji 100-lecia tego kościoła, która się ma odbyć za kilka miesięcy.

Następnie Valdas Adamkus odwiedził zagrodę gospodarza zsi Modzianai Petrasa Posziunasa. Ten gospodarz wspólnie ze swym bratem posiada około 200 ha ziemi i przeważnie zajmuje się uprawą zbóż - pszenicy, żyta, grochu.

P. Posziunas w rozmowie z prezydentem wyraził zyczenie, aby rząd kraju zczasu ustalił, jakie zboże jest najbardziej potrzebne państwu. Gospodarzom byłoby lepiej planować, co mają siał.

Valdas Adamkus rozmawiał również z gospodarzem o wpływie kryzysu w Rosji na rolnictwo litewskie. Prezydent wyraził nadzieję, że kryzys w sąsiednim państwie nie będzie wieczny i wkrótce znowu litewska żywność będzie miała tam rynek.

Po spróbowaniu domowego sera i cepelinów Valdas Adamkus w sobotę wieczorem powrócił do Wilna.

(ELTA)

## Prezydent jutro na 10 dni opuści Litwę

Owiedzi on Polskę,  
Stany Zjednoczone i Niemcy

W drodze do Chicago V. Adamkus jutro wieczorem zatrzyma się w Warszawie, gdzie na kolację zaprosił go prezydent Polski Aleksander Kwaśniewski. W czwartek rano przewidziane jest spotkanie z intelektualistami polskimi. Być może w spotkaniu tym weźmie również udział żona prezydenta, laureat Nagrody Nobla Czesław Miłosz.

Po przybyciu w czwartek wieczorem do Chicago V. Adamkus kilka dni będzie załatwiał tu swe sprawy osobiste, związane z okresem, gdy był jeszcze obywatelem USA. Do swego męża z Chicago dołączy się też pani Alma Adamkienė, sprawująca przez kilka ostatnich tygodni opiekę nad swą matką Oną Nautaitienė.

W ramach rozpoznajającej się 18

października wizyty roboczej prezydent Litwy spotka się w Chicago z gubernatorem stanu Illinois Jimem Edgarom, arcybiskupem Chicago Francisem Georgem, wladzami miasta, przedstawicielami społeczności litewskiej, wygłosi odczyt w klubie politycznym Uniwersytetu w Chicago oraz referat w Międzynarodowym Centrum Handlowym.

20 października V. Adamkus z Chicago przebędzie do Waszyngtonu, gdzie się odbędzie zasadnicza część jego wizyty w USA. Przywódcę litewski ma się spotkać z prezydentem Ameryki Billem Clintonem, sekretarzem stanu Madeleine Albright, członkami Senatu USA i Izby Reprezentantów, znanym politologiem Zbigniewem Brzezinskim. Wygłosi on

odczyt w wpływowym Centrum Studiów Strategicznych i Międzynarodowych, odwiedzi Muzeum Holocaustu USA, spotka się z przedstawicielami mediów.

Prezydentowi nadany zostanie tytuł doktora honoris causa Amerykańskiego Uniwersytetu Katolickiego (The Catholic University of America). Wreczona mu również będzie nagroda Instytutu Ochrony Środowiska USA za zasługi w dziedzinie ekologii.

Bezpóśrednio z Waszyngtonu prezydent Litwy 24 października uda się do Niemiec, gdzie weźmie udział w organizowanych w Munsterze i Osnabrucku uroczystościach z okazji jubileuszu 350-lecia pokoju westfalskiego. W tym samym dniu powróci do Wilna.

(ELTA)



## Z konferencji prasowej w Ambasadzie Francuskiej

## Propozycje, które powinny zainteresować naszych Czytelników

W Domu Franka między Wielką a zaulkiem Szwarcowemu rozlokowała się Ambasada Francuska. Dom Franka - to nazwa umowna. Faktycznie jest to zespół sześciu połączonych ze sobą budynków, a nazwa - od nazwiska słynnego wileńskiego profesora medycyny Józefa Franka, który w latach 1804-23 miał tu na drugiej kondygnacji mieszkanie. Był osobą niezwykle popularną w Wilnie, z racji nie tylko swej działalności lekarskiej, ale też wydawniczej i kulturalnej. Salon państwa Franków słynął z licznych imprez artystycznych i spotkań ludzi sztuki. Sąd też w Wilnie nazywali dom jego imieniem. W różnych czasach mieszkali tu różni słynni ludzie. W tym gronie - Kazimierz Jelski - rzeźbiarz prof. Uniwersytetu Wileńskiego, Jędrzej Śniadecki - biolog, chemik, medyk, filozof, również prof. Alma Mater Vilnensis. Nie od rzeczy będzie przypomnienie, że w Domu Franka w 1812 roku zatrzymał się na pewien czas Marie Henry Beyle - pisarz francuski znany pod nazwiskiem Stendhal.

Tyle tytułem wiadomości o tym zabawkowym zakątku w samym sercu Wilna, który dzięki rozlokowaniu się w nim placówek dyplomatycznych, wkracza w nową erę swego życia, w kształcie naprawdę pięknym. Wkrótce od strony ul. Wielkiej i, co prawda z pewnym opóźnieniem, nastąpi otwarcie biblioteki Francuskiego Centrum Kultury. Będzie to pla-

cówka dostępna dla każdego miłośnika francuskiej literatury, muzyki, filmu. Wyposażenie - najnowocześniejsze, zbiory najbardziej aktualne, dostęp do Internetu itd., itp. Dzieci będą miały do dyspozycji osobną gabinet i wygodnie urządzone sale. Biblioteka zaczęła działać już w listopadzie, od poniedziałku do piątku w godz. 13.30 - 18.30, w soboty od 10.00 do 14.00. Wpisowe - 20 litów rocznie, jeśli będziecie wypoczywać do domu książki i czasopisma; 30 litów - wideo i dyski kompaktowe. Żeby zapisać się do biblioteki, należy mieć dowód osobisty i jedno zdjęcie.

Inna rzecz, na którą zwracamy uwagę czytelników, to kursy języka francuskiego. Organizuje je Francuskie Centrum Kultury dwa razy rocznie. Jesienią już się rozpoczęły. Na wiosnę, które będą trwały cztery miesiące, można się zapisać w styczniu przyszłego roku. Czas uczęszczania - do wyboru. Cena 380 litów, zniżka dla emerytów, studentów i uczniów - 200 Lt. Latem planowane są cztery lub sześć tygodniowe kursy intensywnego nauczania francuskiego. Zajęcia - codziennie, od 4 do 6 godzin. Zgłosić się należy w pierwszych dniach czerwca 1999 r.

Wśród mnogości imprez oferowanych przez Centrum do końca bieżącego roku zwracamy uwagę na następujące: 15 bm. w Fundacji Otwartej Li-

twy (Szw. Jono 5) - impreza z okazji 100-lecia reklamy. Odbędzie się prelekcja twórczyni paryskiego Domu Reklamy Anne Sain Dreux na temat roli reklamy w tworzeniu oblicza politycznego przedsięwzięcia, instytucji, kraju. O godz. 19.00, w kinie „Lietuva” otwarta zostanie wystawa, która na wciągającą do historii, zatrzyma się na trzech głównych aspektach działalności reklamowej XX w - filmie, telewizji i cybernetyce. Warto przypomnieć, że pierwszy ten rodzaj promocji towaru zastosowali bracia Lumiere, reklamując mydło „Sunlight”.

26 i 27 października choreograf i tancerz Josef Nadi, perkusista Vladimir Tarasow i aktorka i tancerka Cecile Thieblemont zaprezentują w Klubie Muzycznym Św. Ignacego (przy ul. o tej samej nazwie) spektakl pt. „Cofanie się”. Początek o godz. 19.00.

W tegorocznym Tygodniu Mody po raz pierwszy weźmą udział projektanci francuscy (31 października). Natomiast 4 grudnia o godz. 23.00 w wileńskim kinie „Lietuva” rozpocznie się niespykana u nas doświadczenia nocna francuskich filmów krótkometrażowych. Olivier Megaton Fontana dobrał podobno program zapierający dech w piersiach. Ci, którzy wytrwają do białego rana, poczęstowani zostaną przez organizatorów śniadaniem.

Halina JOTKIAŁO

## Kanada - Litwa

## Goście interesowali się działalnością Sejmu Litwy

Przewodniczący kanadyjskiej Izby Gmin Gilbert Parent spotkał się w poniedziałek z przewodniczącym Sejmu Vytautasem Landsbergisem. Jak powiedział on, delegacja kanadyjska przybyła, aby zapoznać się z pracą parlamentu litewskiego.

Zdaniem gości, współpraca między parlamentami jest szczególnie ważną częścią kontaktów między państwami. W czasie spotkania najwięcej uwagi poświęcono omówieniu pracy parlamentarzystów w obu krajach. (ELTA)

## Sprawa karna czy polityczna?

## A. SAKALAS KRYTYKUJE

Starosta sejmowej frakcji socjaldemokratycznej Aloyzas Sakalas sprawę więzionego parlamentarzysty Audriusa Butkeviciusa uważa za przykład tego, „jak zwykła sprawa kryminalna staraniem konserwatystów i prokuratora jest przekształcana w polityczną, którą się zainteresowały europejskie instytucje”.

Na wczorajszej konferencji prasowej przewidywał on, że gdyby postąpiono inaczej, ta sprawa została by kryminalna. „Nie trzeba trzymać ludzi za kratami, jeśli są już zebrane wszelkie poszlaki” - powiedział A. Sakalas.

Jego zdaniem, Prokuratura Generalna, kierowana przez K. Pednyczę, postępuje bardzo dziwnie. „Nierozdumno z początku „sądzi się” człowieka, a dopiero potem zbiera poszlaki”, powiedział A. Sakalas, powołując się również na sprawy niektórych bankowców.

A. Sakalas wyraził nadzieję, że prokurator generalny będzie miał nauczki, jak realnie kierować pracą prokuratury. (ELTA)

## Gwarancja państwa polskiemu bankowi

Ministerstwo Finansów sugeruje rządowi, aby w środę udzielił gwarancji państwa dla Kredytu Bank PBI SA, który daje klinikom akademickim w Kownie pożyczkę w wysokości do 10 mln USD.

Polski Kredyt Bank PBI SA, posiadający oddział w Wilnie, na początku maja wygrał konkurs na finansowanie programu inwestycyjnego klinik akademickich w

Kownie. Udziela on pożyczki wysokości 10 mln dolarów USA za roczne oprocentowanie, którego wysokość wynosi 3-miesięczne LIBOR plus 1,5 proc. Państwo wa Komisja Pożyczek Zagranicznych na początku września zaaprobowała, aby polskiemu bankowi za te pożyczki udzielono gwarancji państwa.

(ELTA)

## SKUTKI KRYZYSU

Według danych tymczasowego centrum obserwacji i analizy skutków kryzysu w Rosji, ponad 100 przedsiębiorstw znalazło się w trudnej sytuacji finansowej, blisko 50 przedsiębiorstw prosi centrum kryzysowe o pomoc.

Kierowniczka wydziału finansów przedsiębiorstw Ministerstwa Gospodarki G. Geleżewiczowa odnotowała, że przedsiębiorstwa głównie proszą o odroczenie płatności podatków, udzielenie ulgowej pożyczki, o pomoc w odzyskaniu pieniędzy, jakie ugrzęzły w bankach rosyjskich.

W trakcie analizowania sytuacji okazało się, że przedsiębiorstwa, które wywoziły do Rosji produkcję i tam jej nie sprzedziały, przywożą z powrotem na Litwę swe towary, muszą płacić importu-

wy VAT (PVM). „Taką sytuację należy zmieniać w trybie pilnym” - jest przewodniczącą komisji polityki wydziału.

Przedsiębiorstwa proszą o pomoc w odzyskaniu ugrzęzłych w bankach rosyjskich pieniędzy lub towarów, w negocjowaniu z Rosją w sprawie wymiany barterowej.

Centrum kryzysowe nie dysponuje pieniędzmi i nie może rozwiązać tych problemów. Jednakże może przygotować akty prawne, które ułatwiłyby sytuację przedsiębiorstw eksportujących, mówi G. Geleżewiczowa.

Większość spośród tych, którzy proszą o pomoc, stanowią przedsiębiorstwa przemysłu spożywczego i lekkiego. (ELTA)

KONKURS  
„MOJA POCIECHA” 78 (145)

Dzisiaj zamieszczamy kolejną fotografię konkursową.  
NA ZDJĘCIU - Ewelina Jakowicz (5 lat) i Mirek Marszewski (5 lat).

**ZNAD WILII**  
73.34/103.8 FM

ZAPRASZA  
na cykl programów

## „MICKIEWICZ A MY”

W środę o godz. 21.30 -

O NIM, O NAS,  
O WILNIE

Sponsor programu:  
Bank Przemysłowo-Handlowy SA



KURIER WILEŃSKI

- CODZIENNE WYDANIE  
- SOBOTNIE WYDANIE

## SZANOWNY CZYTELNIKU!

TRWA PRZENUMERATA  
„KURIERA WILEŃSKIEGO”  
NA LISTOPAD I GRUDZIEŃ 1998 r.

Koszty przenumeraty dla Czytelników „KW” na Litwie:

|         |         |
|---------|---------|
| 1 mies. | 2 mies. |
| 19 Lt   | 38 Lt   |
| 16 Lt   | 32 Lt   |
| 15 Lt   | 30 Lt   |
| 15 Lt   | 30 Lt   |
| 14 Lt   | 28 Lt   |
| 14 Lt   | 28 Lt   |

„Kurier Wileński” (sobotnie wydanie)

|         |         |
|---------|---------|
| 1 mies. | 2 mies. |
| 3,90 Lt | 7,80 Lt |

z dostarczaniem przez pocztę

„Kurier Wileński” można zaprenumerować na każdej poczcie.

Indeks „Kuriera Wileńskiego” - 0044 (codzienne wydanie)

Indeks „Kuriera” - 0172 (sobotnie wydanie)

Uwaga! Okazja tańszego kupienia „Kuriera”:

W naszej redakcji (Laisves pr. 60, Dom Prasy, XI piętro) można nabywać sobotni oraz wszystkie kolejne numery „Kuriera” - za 70 ct. Numery z dni poprzednich - za 40 ct.

Banki  
7.10.98r.

|              | LT/USD       | LT/DM         | LT/zł         | LT/rb.       |
|--------------|--------------|---------------|---------------|--------------|
| Kup.-sprzed. | Kup.-sprzed. | Kup.-sprzed.  | Kup.-sprzed.  | Kup.-sprzed. |
| Kredyt Bank  | 3,98 -4,00   | 2,4113-2,4847 | 1,1080-1,1570 | -            |
| Snoras       | 3,991-4,01   | 2,42-2,48     | 1,08-1,13     | 0,18-0,33    |
| Litimex      | 3,98-4,01    | 2,41-2,47     | 1,05-1,15     | 0,10-0,40    |
| Hermis       | 3,99-4,00    | 2,43-2,49     | 1,06-1,15     | -            |



## Zdrowie

## Jelcyn przeziębiony i kaszle

Borys Jelcyn, który przebywał z wizytą państwową w Uzbekistanie, jest przeziębiony i kaszle - powiedział na konferencji prasowej w Taszkencie sekretarz prasowy prezydenta Dmitrij Jakuszkina.

Prezydent miał wyjątkowo wypompioną pracę tydzień i miał ciężki lot - mówił Jakuszkina. Prezydent czuje się na tyle normalnie, na ile może czuć się przeziębiony człowiek. Również z tego powodu została skrócona ceremonia uroczystego powitania prezydenta w rezydencji „Durmen”.

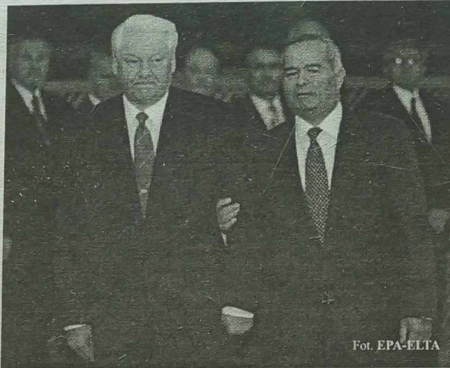
Jakuszkina powiedział też, że Jelcyn uważnie śledzi rozwój sytuacji wokół Kosowa. Wraz z prezydentem w Uzbekistanie przebywają ministrowie spraw zagranicznych Igor Iwanow i szef Sztabu Generalnego Siergiej Żurawin. FR Anatolij Kwasniewski, który nieustannie informuje Borysa Jelcyna o rozwoju sytuacji w Kosowie, zapewniał Jakuszkina.

Słowa rzecznika Jelcyna potwierdza jego lekarz Siergiej Mironow, który wczoraj poinformował, że prezydent Borys Jelcyn przechodzi zapalenie górnych dróg oddechowych.

Mironow zakomunikował, że 67-letni Jelcyn ma podwyższoną temperaturę - 37,2 - 37,4 stopnia. Przyjmuje preparaty przeciwpalne i antybiotyk.

W poniedziałek, pod presją lekarzy, postanowił skrócić pobyt w Alma-Atie i wrócić do Moskwy.

Jednocześnie według najnowszych donoszących przeprowadzonego na zlecenie telewizji NTV przez jeden z członków ośrodków badań opinii



Fot. EPA-ELTA

W niedzielę świat obiegła informacja, że Borys Jelcyn o mało nie stracił przytomności podczas uroczystości powitania w czasie wizyty w Uzbekistanie.

publicznej - jedynie 2 procent Rosjan ufa prezydentowi Borysowi Jelcynowi, a tylko 1 procent głosowało na niego, jeśli dzisiaj odbyłyby się wybory prezydenckie.

Sondaż przeprowadzany jest co tydzień. Najnowszy wskazywał, że gdyby dzisiaj odbyły się wybory prezydenckie, to największe szanse miałyby lider komunistów Giennadij Ziuganow. Głosowało na niego 21 procent ankietowanych (18 proc. - w poprzednim sondażu). Na drugim miejscu jest mer Moskwy Jurij Łu-

kow (17 proc.). Trzecią pozycję zajmuje gubernator regionu Krasnojarskiego Aleksander Lebedź (12 proc.).

Mimo braku choroby i braku zaufania do prezydenta, premier Siergiej Jewgienij Primakow jest „kategorycznie” przeciw przedterminowym wyborom prezydenckim.

„Przedterminowe wybory prezydenta mogą stworzyć sytuację, która nie będzie sprzyjać stabilizacji społecznej, a wprost przeciwnie, doprowadzi do podziałów i rozpalenia emocji politycznych” - wyjaśnił.

## Ukraina

## Znów antypolskie hasła we Lwowie

Nieznani sprawcy znów wymalowali antypolskie hasła i faszyzowskie symbole na budynku szkoły średniej nr 10 we Lwowie, w której naucza się języka polskiego.

Jak poinformował PAP konsul RP we Lwowie Wincenty Dębicki, półmetrowej wysokości antypolskie napisy pojawiły się na szkole w nocy z soboty na niedzielę. Poza napisem „Polacy wynocha do Polski”, swastykami i znakami SS na szkole wymalowano też skrót paramilitarnej przysiężki nacjonalistycznego Ukraińskiego Zgromadzenia Narodowego - UNSO.

Jest to już kolejny „nieprzyjazny” gest wobec Polaków - powiedział konsul Dębicki. W związku z tym konsulat zamierza prosić władze o podjęcie działań, które zapobiegłyby w przyszłości tego rodzaju incydentom. Do poprzedniego doszło w nocy z 29 na 30 września.

Sprawcy nie są znani, jednak z pewnością są to ludzie „którym nie zależy na dobrych stosunkach Ukrainy z Polską” - dodał konsul. Pytany o ewentualne reakcje miejscowych Polaków powiedział, że są oni raczej zaskarżeni i nie stanowią siły, która mogłaby w jakiś sposób zaprzestować przeciwko takim ekscesom.

## Kosowo

## NATO wciąż czeka

Specjalny wysłannik amerykański Richard Holbrooke wczoraj rano w Belgradzie znów spotkał się z Milosevicem, by przekonać go do pokojowego rozwiązania konfliktu w Kosowie. W momencie zamknięcia numeru nie znaliśmy jeszcze wyników spotkania.

Na wyniki to oczekiwały także ambasadorowie 16 państw członkowskich NATO, którzy spotkali się wczoraj wczesnym wieczorem na posiedzeniu Stałej Rady NATO. Jeśli Jugosława nie podporządkuje się żądaniom ONZ w sprawie Kosowa, najprawdopodobniej potwierdzą - za uprzednią zgodą swych rządów - rozkaz działania dla wojskowych Sojuszu.

Prezydent Jugosławii akceptuje wszystkie stawiane przez ONZ warunki, oprócz rozmieszczenia w Kosowie obcych wojsk, które miałyby nadzorować wcielenie w życie rezolucji ONZ - twierdziła belgradzka „Nasza Borba” po niedzielnej rundzie rozmów. Zgadza się natomiast na wycofanie jednostek specjalnych i umożliwienie powrotu do domów ok. 250 tysiom albańskich uchodźców.

Milosevic otrzymał czas do dzisiaj, do końca dnia, na zastosowanie się do rezolucji ONZ - podaje agencja ITAR-TASS powołując się na wypowiedź sze-

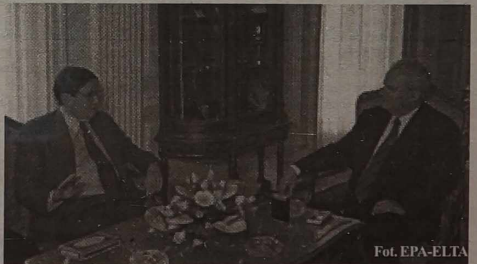
gła wykorzystania baz NATO na terytorium swego kraju. O bezpośrednim udziale Włoch - ludzi i sprzętu - w ewentualnej interwencji zbrojnej będzie musiał zdecydować parlament.

W obliczu coraz realniejszej groźby nalotów, z Jugosławią wycofuje się dyplomaci i dziennikarze. Kosowo opuścili reprezentanci państw zachodnich w dyplomatycznej misji obserwacyjnej. Decyzja w sprawie rosyjskich obserwatorów zapadnie w najbliższym czasie - podaje agencja ITAR-TASS.

Niemcy zamknęły czasowo swą ambasadę w Belgradzie. Ewakuują się również amerykańscy dyplomaci. W brytyjskiej placówce pozostanie tylko ambasador. Swych współpracowników wycofuje ze stolicy Jugosławii Unia Europejska.

Polska „podjęła wstępne kroki ewakuacyjne” w ambasadzie belgradzkiej, wysyłając z Jugosławii na czas kryzysu rodzinę dyplomatów.

O „natchemistach” przyjęcie międzynarodowych żądań w sprawie Kosowa zaapelowali prezydenci uczestniczący w szczycie państw Europy Środkowej w Wiedniu. Aleksander Kwasniewski stwierdził, że jeżeli akcja dyplomatyczna nie doprowadzi do przyjęcia przez Milosevicia warunków tzw. grupy kontaktowej należy użyć sił militarnych.



Fot. EPA-ELTA

Richard Holbrooke wczoraj znów spotkał się z Milosevicem

fa brytyjskiej dyplomacji Robina Cooka. „Jeśli misja Holbrooke'a nie przyniesie wyników, rozpocznie się akcja militarna” - zapowiedział Cook.

Przed spotkaniem Rady (ambasadorów) NATO zgodę na akcję Sojuszu wydały rządy Niemiec, Włoch i Portugalii. Pozostałe państwa członkowskie NATO już wcześniej udzieliły zezwolenia na wydanie „rozkazu aktywacji” sił powietrznych.

W Niemczech zgodę na akcję NATO wydał ustępujący rząd. Udziel niemieckich sił w operacji misji jednak zaakceptował parlament. Dlatego na piątek zwolano nadzwyczajne posiedzenie odchodzącego Bundestagu. Nowy parlament ma się ukonstytuować dopiero 26 października.

Włoski rząd dał też zielone światło

## Niemcy-Iran

## Wstrząs po zatwierdzeniu wyroku w Teheranie

Szok i konsternację wywołał w Niemczech zatwierdzenie w sobotę przez irański Sąd Apelacyjny wyroku śmierci na obywatela niemieckiego, oskarżonego o romans z muzułmanką.

Powszechnie spodziewano się umiarkowania wyroku skazującego, wydane go w styczniu tego roku. Dyplomacja niemiecka podejmowała dramatyczne próby wpłynięcia na Teheran.

W sobotę rzecznik bońskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych nie chciał jeszcze komentować wyroku, mówiąc, że rząd analizuje wyrok.

57-letni Helmut Hofer miał romans z młodszą o 30 lat Iranką, a prawo religijne zakazuje muzułmanom kontaktów seksualnych z nie-muzułmanami.

Obroncy oskarżonego przedłożyli sądowi dokumenty, które dowodzą, że mieszkający w Iranie Niemiec już 10 lat wcześniej przeszedł na islam i nazywa się odąd Helmut-Reza Hofer. Sąd tego nie uwzględnił. Iranka - partnerka Hofera została skazana na chłostę; 100 uderzeń batem. Karę śmierci wykonuje się w Iranie przez powieszenie.

Niemiecki konsultantzy nie mają wątpliwości, że soborowy wyrok to efekt walki, jaką konserwatywne sądownictwo irańskie wywodziło w sądownictwie liberalnemu prezydentowi Chatamuni. Ostatnia nadzieja skazanka to odwołanie się

do Sądu Najwyższego w Teheranie.

Eksperti niemieccy wskazują ponadto, że nawet pod względem czysto prawnym wyrok nie ma uzasadnienia. Po pierwsze oskarżony nie złożył zeznań, a po drugie - nie było wymaganych przez prawo czterech ścisłych świadków, którzy potwierdziliby zarzuty.

Stosunki niemiecko-irańskie gwałtownie pogorszyły się wiosną 1997 r., gdy sąd w Berlinie oskarżył kierownictwo irańskie o zainspirowanie mordu politycznego na czterech działaczach opozycji kurdyjskiej.

Zostali oni zamordowani w 1992 r. w berlińskiej restauracji „Mykonos”. Czterech bezpośrednich sprawców skazano na dożywocie, w tym dwóch na śmierć.

Ogłoszenie wyroku, a zwłaszcza uzasadnienia, spowodowało wówczas zerwanie stosunków między Iranem a krajami Unii Europejskiej, które na kilka miesięcy wycofały swych ambasadorów z Iranu.

Po zwycięstwie Chatamuni w wyborach prezydenckich (sierpień 1997), pojawiły się sygnały poprawy w stosunkach Teheranu z Zachodem, w tym z RFN.

W opinii Niemców, sobotnia decyzja jest próbą zatrzymania tego procesu i generalnie otwierania się Iranu na świat.

## Watykan

## Kanonizacja Edyty Stein

Papież Jan Paweł II kanonizował w niedzielę siostrę Teresę Benedyktę od Krzyża - Edytę Stein, karmelitankę borską, która w sierpniu 1942 zginęła śmiercią męczeńską w komórce gazowej w niemieckim obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu.

Edyta Stein jest pierwszą od czasów Apostołów Żydówką wymienioną na liście świętych Kościoła katolickiego.

W homilii wygłoszonej w czasie mszy kanonizacyjnej papież Jan Paweł II nazwał nową świętą „wybitną córką Izraela i wierną córką Kościoła”. Wyraził też nadzieję, że jej postać przyczyni się do umacniania wzajemnego porozumienia między chrześcijanami i Żydami.

W mszy kanonizacyjnej uczestniczyły oficjalne delegacje rządowe Polski i Niemiec, którym przewodniczyli premier Jerzy Buzek i ustępujący kanclerz Niemiec, Helmut Kohl.

Na kanonizację przybyła także delegacja episkopatu Holandii oraz prowincjałowie zakonu karmelitów bosych, m.in. o Jan Kazimierz Brzana, prowincjał karmelitów z Warszawy.

Urodzona w 1891 roku we Wrocławiu, Edyta Stein przeszła w wieku 31 lat na katolicyzm i wstąpiła w następnych latach do zakonu karmelitanek bosych. W 1938 r., na polecenie przełożonej zakonnej, przeniosła się w ucieczkę przed prześladowaniami, do klasztoru w Echt w Holandii.

Została aresztowana 2 sierpnia 1942 roku przez gestapo, w ramach wielkiej łapanki Żydów, która była odpowiedzią hitlerowską na apel episkopatu Holandii o zaniechanie prześladowań Żydów. Wywieziona do KL Auschwitz zginęła 9 września 1942 r. w komorze gazowej.

Edyta Stein jest uważana za jedną z największych myślicielek XX wieku. Była uczennicą i propagatorką filozofii Edmunda Husserla.

W homilii Jan Paweł II podkreślił, że wspomnienie nowej świętej będzie przywoływać zawsze na myśl Zagładę - „bestialski plan likwidacji narodu, w wyniku którego zginęli miliony braci i siostr Żydów”.

## Wielka Brytania

## Broni równouprawnienia mężczyzn

John Taylor, 63-letni Brytyjczyk wystąpił ze skargą do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości przeciwko rządowi, który - jego zdaniem - dyskryminuje mężczyzn.

W Wielkiej Brytanii kobiety między 60 a 65 roku życia mogą ubiegać się o pomoc państwa w pokryciu kosztów ogrzewania w zimie. Mężczyźni mogą korzystać z tego przywileju dopiero po ukończeniu 65. roku życia. Zdaniem Taylora jest to sprzeczne z dyrektywą Unii Europejskiej w sprawie równouprawnie-

nia w zabezpieczeniach socjalnych.

Jestem jednym z 1,2 miliona mężczyzn w wieku od 60 do 65 lat w Zjednoczonym Królestwie, z których większość pozostaje bez pracy, ale z powodu swojego wieku nie mogą otrzymać emerytur państwowych, opłat za ogrzewanie w zimie i zniżek przy podróżach - powiedział Taylor. Rzucać im teraz wyzwanie rządowi, by skończył z jawną niesprawiedliwością i przysłał prawo do opłat za ogrzewanie wszystkim powyżej 60. roku życia.



# 200. rocznica urodzin Adama Mickiewicza

## 1. Cmentarz Bernardyński: wspólna akcja wileńian i "Kuriera" dobiegła końca

Odnawiano i porządkowano miejsca spoczynku profesorów Uniwersytetu Wileńskiego

Akcja odnawiania i uporządkowania pomników, grobów profesorów Uniwersytetu Wileńskiego, którzy byli nauczycielami i wychowawcami Adama Mickiewicza, oraz osób związanych z losami Wieszce została zapoczątkowana w czerwcu br. Jej inauguracja odbyła się przy pomniku Leona Borowskiego (1784-1846), prof. wymowy i poezji UW, który po przeczytaniu pierwszych prób poetyckich Adama Mickiewicza wykrzyknął: "Geniusz, geniusz zabłyśnie w naszym kraju". Borowski poznał się nie tylko na Mickiewicza, ale i na innych swoich uczniach, jak Zan, Odyńiec, Słowacki... Za profesury Borowskiego w Wilnie nastąpił największy przełom w dziejach literatury polskiej - narodziny poezji narodowej.

Nieprzypadkowo więc ci, którzy odezwali się na apel "Kuriera", by przystąpić do wspólnej akcji na Cmentarzu Bernardyńskim, rozpoznał właśnie ją od pomnika Leona Borowskiego. Jako pierwsi robili zaczęli członkowie Grona Miłośników Wilna, powstałego w ramach

zgadywanki "KW" - "Krajobrazy Wilna i Wileńszczyzny": Jan Klimowicz, Adam Korbut, Eugeniusz Rymaszewicz i autor tej publikacji. Swoją cegiełkę dołożył też p.p. Grażyna Tysszowska z Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie i wileńska Halina Olenkiewicz, opiekunka Klubu Kombatanów "Wrzesień 1939" w Mińskach.

Potem do akcji czynnie się dołączyli: Tadeusz Biedulski z synami Rimantem i Tomaszem, Edward Gajewski z synem Mirosławem, Jan Pakalnis; młodzi szkolni uczniowie Wileńskiej Szkoły Średniej im. A. Mickiewicza - Honorata Adamowicz, Barbara Tomkowska, Bartosz Polowski, Robert Andrzejewski, Grzegorz Pawłun, Andrzej Falkowski, Marzena Mieczkowska, Beata Spigulewicz; z Wileńskiej Szkoły Średniej im. Jana Pawła II - Robert Degesys, Tadeusz Wojniło. Pomocą w odnalezieniu niektórych grobów była wileńska opiekunka cmentarza Jadwiga Pietkiewicz z mężem Aleksandrem. Narzędzia udośćpniła m. in. Alina Pietkiewicz, siostra p. Jadwigi.



Słowa uznania należą się wileńskiemu konserwatorowi Czesławowi Połowskiemu, który razem z innym konserwatorem Kęstutem Norkuną (p. Norkunas przygotował rekomendacje technologiczne) nie tylko sprawował pieczę nad całością prac, ale też odrestaurował zniszczone popiersie prof. UW Zachariasza



Niemcewskiego. Obok swego ojca Czesława pracował również syn Bartosz Połowski.

W toku prac, które zostały wykonane na podstawie oficjalnego pozwolenia Departamentu Ochrony Dziedzictwa Kulturalnego Litwy, odnowiono i uporządkowano dziesięć miejsc wiecznego spoczynku ludzi

zasłużonych dla Wilna, dziejów Litwy i Polski.

(Cd.)

**Jerzy SURWILLO**  
NA ZDJECIACH: prof. UW Leon Borowski i jego pomnik na Cmentarzu Bernardyńskim w Wilnie.

Fot. Marian Paluszkievicz

**R**eligia - prawosławny, wyznaczenie - wolnośmiślności, poglądy - uniwersalno-anarchist!

Rosjanin, Polak, Żyd, Litwin... kosmopolita!

"Jestem potomkiem szlachty litewskiej" - tak się przedstawiał. Urodził się jednak i wyrosł na mroźnej ziemi syberyjskiej, nie zdążywszy poznać rodzinnego ojca (zginął), a ojcem nazywał mego ojczyma - autentycznego wileńianina, radcę stanu A. Niedzwiedziego. W Dubieniecki otrzymał doskonałe wykształcenie w Petersburskiej Akademii Sztuk Pięknych - w studium architektury Leontia Benua. W Petersburgu znalazł przyjeźniostwo życia w wielkim mieście. Jeszcze jako student zdobył kilka nagród na różnych konkursach architektonicznych, został laureatem Akademii Sztuk Pięknych i otrzymał stypendium na staż zagraniczny.

Później Wl. Dubieniecki współpracował ze znanymi ówczesnymi architektami: I. Fominem, F. Lindwalem, W. Szczuko i in.; uczestniczył w konkursach architektonicznych (około 16 razy zdobywał nagrody); był członkiem różnych towarzystw oraz kolegów redakcyjnych licznych wydań poświęconych architekturze; był wybierany na sekretarza Ogólnorosyjskiego Związku Działaczy Sztuki; w wieku 27 lat został profesorem Akademii Sztuk Pięknych.

W roku 1919 Wl. Dubieniecki wraz ze swą żoną O. Szwed-Dubienicką - baletnicą i plastyczką wyemigrował na Litwę. Nie sposób opisać tego, co mógł przeżyć młody profesor w porównaniu do Rosji, gdzie, zda się, miał pod dostatkiem pracy i prestiżowe stanowisko (praca w Komisariacie Oświaty Ludowej, był profesorem Akademii Sztuk Pięknych, kierownikiem Państwowych Wólnych Warsztatów). Zrozumiał jest, że powszechny chaos, problemy organizacyjne, wiele innych aspektów, towarzyszących rewolucji, jak również to, że status inteligenta w Rosji sowieckiej oznaczał kłopoty materialne i nawet całkowite realne zagrożenie dla życia - to wszystko dla Wl. Dubienieckiego, jak i wielu innych przedstawicieli inteligencji twórczej, nie zapowiadało "pięknej przyszłości".

Wl. Dubieniecki powrócił do kraju swoich przodków. Litwa stała się dla niego krajem ojczystym, w którym mieszkał do końca życia. I nawet to, że Wl. Dubieniecki praktycznie nie znał języka litewskiego, nie było przeszkodą w obcowaniu ze swymi kolegami, uczniami bądź po prostu ze zwykłymi ludźmi. Jak później pisał jego dobry znajomy, historyk sztuki P. Galaunė, "nie zapomniał on, że pracując na Litwie i przyglądając się jej zabytkom architektury, interesował się naszą sztuką ludową i, gdzie tylko można, wykorzystywał jej motywy w swoich nowych budowlach".

Z natury Wl. Dubieniecki był skryty, połączony w swoich myślach. Szybko jednak porwał go nurt życia artystycznego spokojnej prowincjonalnej tymczasowej stolicy litew-

skiej, włączył się do kowieńskiej bohemy, słynącej ze swej ekstrawagancji i chociaż praktycznie nie znał języka litewskiego, był duszą każdego towarzystwa - od profesorów Szkoły Sztuk Pięknych, gdzie wykładał, do stałych bywalców brudnych knajp.

Tuż po przybyciu do Kowna, Wl. Dubieniecki został aktywnym członkiem klubu kowieńskiej inteligencji twórczej "Vilokakia", który przypominał znane teatry kabaretowe przedrewolucyjnego Petersburga. W klubie Wl. Dubieniecki nie tylko pomagał w dekoracji organizowanych wieczorów lub spektakli, lecz i sam



nierzadko uczestniczył w zaimprovizowanych numerach pantomimicznych.

Działalność "Vilokakisa" - to nie tylko spektakle improwizowane na aktualny temat. Klub ten był miejscem spotkań ludzi sztuki. Odbywały się tu dyskusje, odczyty itp. Klub ten miał na celu organizowanie i konsolidowanie ludzi sztuki różnych pokoleń oraz przewodzenie całemu życiu twórczemu Kowna i nawet Litwy. Właśnie w "Vilokakisie" powstało towarzystwo Litwinów-twórców sztuki, którego aktywnym członkiem był również Wl. Dubieniecki. Wkrótce to towarzystwo zorganizowało pierwszy litewski zawodowy Teatr Państwowy.

Pierwszą pracą Wl. Dubienieckiego w Teatrze Państwowym były sztuki kostiumów do sztuki V. Kreve "Skirgaillo" (1924), dramatu o wielkim księciu litewskim, żyjącym w XIII w. Sztuki plastyczne zadziwiają swą autentycznością, a jednocześnie są bardzo teatralne. Skomplikowane rozwiązanie kolorystyczne i plastyczne, ekspresja linii doskonale uwypukla poszczególne postacie. Są to oryginalne charaktery dramatyczne, będące wcieleniem szerokiej gamy odcieni psychologicznych. Reprezentują one różne narody, religie, pochodzenie społeczne...

Entuzjastyczne wypowiedzi prasowe o kostiumach Wl. Dubienieckiego świadczą o tym,

że debiut artysty w teatrze był bardzo udany. Reżyser spektaklu V. Dauguvietis, który zaprosił Wl. Dubienieckiego do teatru, pisał: "W ciągu krótkiego okresu ograniczone wstąpił on w nasze życie teatralne i nie omylił się, jeśli powiem, że jego dekoracje dominowały w naszym teatrze".

W pierwszych połowie lat 20. w Teatrze Państwowym dominowała scenografia obyczajowa. Prace Wl. Dubienieckiego wyróżniały się jednak różnorodnością interpretacji dramatycznych - od romantycznej scenografii ("Świętoszek" Moliera, 1926 r.) do popularnych w

forma i tekturka. Kolor był tylko elementem pomocniczym, wyróżniającym strukturę przestrzenną. W stworzonych przez artystę dekoracjach do spektakli muzycznych dostrzegła się wpływ zasad ideowo-artystycznych "Świata sztuki".

W "Lohengrinie" R. Wagnera (1926 r., reż. N. Wiekow, dyryg. J. Gruodis) Wl. Dubieniecki "rozwiązuje skomplikowany problem przestrzeni w ten sposób, że majestatyczny obraz sceniczny "Lohengrina" nie tylko się mieści na naszej małej scenie, lecz i tworzy pełny, wykonany artystycznie obraz" - pisał kompozytor J. Szvedas. Późniejsze fragmenty architektury romańskiej, średniowieczny spokój i tajemniczość kontrastują z barwnymi strojami magnatów, dam i żołnierzy (ich autorem jest O. Dubienickie).

Scenografia "Trubadura" G. Verdiego (1929 r., reż. F. Pawłowski, dyryg. M. Buzsa) należy do najlepszych i najdroższych prac Wl. Dubienieckiego. Wyraziste i piękne linie rysunku, akwarelowe barwy doskonale obrazują tekturę przestrzeni scenicznej i pomagają przedstawić barwną i tragiczną Hiszpanię XV wieku - jej pałac i klasztor, więzienia i obozy wojenne...

W Teatrze Państwowym Wl. Dubieniecki stworzył scenografię do 15 różnych spektakli i stał się jednym z najbardziej interesujących plastyków teatralnych, twórców litewskiej scenografii narodowej.

Tak się złożyło, że właśnie z pomocą Rosjan - Wl. Dubienieckiego i M. Dobuzynskiego - "potomków litewskiej szlachty" - po raz pierwszy w litewskiej scenografii narodowej wykorzystane zostały elementy litewskiej sztuki ludowej i etnografii. Właśnie w sztuce dekoracji teatralnej Wl. Dubienieckiego ujawniły się nowe zasady kształtowania przestrzeni scenicznej.

Praca w teatrze nie uczyniła jednak Wl. Dubienieckiego prawdziwym specjalistą teatru. Całe jego życie już było teatralizacją, wcale, w której jedynie postacią był sam artysta. Rzadko oglądał swoje spektakle w teatrze. Prawdziwy teatr rozpoczął dla niego w "Wersalu", "Metropoli" lub w popularnej wśród aktorów "Bożej grze". Ze maleńkiej słotki nie opadał teatru. Ze swym przyjacielem i współpracownikiem B. Dauguvietisem dawał tam "prawdziwe" przedstawienia, w których aktorami i widzami byli wszyscy obecni... To był jego teatr - teatr Władimira Dubienickiego.

Reżyser B. Dauguvietis tak się wyraził o Wl. Dubienieckim: "Niedokończoną bajką był Dubieniecki, bez ogólnego koloru, nieczym mozaiką złożony z oddzielnych pręg, oddzielnych emocji; Dubieniecki miał w sobie jakiejś tajemnicę światła, które krystalizowało się przekształcając w perłę, która, chociaż nie emanuje światła, ale jest nim przepełniona".

Donaldas STRIKULIS,  
teatrológ

**"Litwa stała się dla niego krajem ojczystym..."**

Z okazji 110 rocznicy urodzin Władimira Dubienickiego (1888-1932) architekta, scenografa, malarza, grafika, działacza społecznego.



Antymateria stanowi lustrzane odbicie materii, różni się od niej tylko ładunkiem elektrycznym. "Normalne" elektrony mają ładunek ujemny, protony zaś dodatni. Częściaki antymaterii naładowane są odwrotnie - antyelektrony (zwane pozytronami) mają znak dodatni, antyprotony - ujemny. Oba rodzaje materii nie mogą współistnieć - przy zetknięciu ulegają anihilacji - całkowitemu unicestwieniu, zamieniając się w energię. Właśnie z tego procesu pochodzi energia, która ogrzewa całą wszechświat.

Astrofizycy przypuszczają bowiem, że przed 15 miliardami lat, tuż po Wielkim Wybuchu, który stał się początkiem universum, powstały zarówno materia, jak antymateria. Uległy one natychmiast anihilacji, w niewyobrażalnej eksplozji wyzwalały ogromne ilości energii. Według niektórych hipotez, materii było odrobinkę (0,000 001 procent) więcej niż antymaterii i właśnie tyle jej ocalało z kosmicznego piekła. Tylko dlatego powstały gwiazdy, planety i ludzie.

Wieksość fizyków uważa, że zniknęła wtedy cała antymateria. Niektórzy uważają przyspuszczając jednak, że ta "pierwotna zupa" nie była dobrze "wymieszana" i w niektórych miejscach znajdowało się więcej cząstek antymaterii. W następstwie "nadmęzka" ta wyszła cało z powszechnej zagłady. Oznacza to, że w niektórych regionach wszechświata mogą istnieć galaktyki, układy planetarne i całe cywilizacje zbudowane z antymaterii. Niewykluczone, iż powstały nawet prawdziwe antyświaty, osobne kosmosy, nie mające styczności z naszym universum. Brytyjski fizyk Paul Dirac, który w 1928 roku jako pierwszy przewidywał istnienie antymaterii, twierdził, że być może "co drugie słońce w naszej galaktyce jest antygwiazdą". Nie da się tego jednak wykryć metodami astronomicznymi. W świecie antymaterii panowałyby bowiem prawdopodobnie podobne prawa fizyki jak w naszej rzeczywistości.

**"Przeład" jak "Antyprzeład"**  
Lustrzana zamiana ładunków

## Dziewczynę z poszukiwanej w kosmosie antymaterii należy kochać wyłącznie platonicznie. Pocalunek byłby samobójstwem

# Lustrzane odbicie



Fizyk Klaus Lübelmeyer prezentuje model spektrometru AMS, który przez trzy lata na orbicie okołoziemskiej będzie poszukiwał cząstek antymaterii. AMS jest 10 tysięcy razy bardziej czuły niż dotychczasowe takie urządzenia.

elektrycznych zawsze prowadzi do takiego samego wyniku. Antydwumy wyglądałoby więc identycznie jak drewno, antyzłazo jak żelazo, a "Antyprzeład Antygodniowy" nie różniłby się niczym od "Przeładu Tygodniowego". Pomyłka wyszłaby na jaw dopiero przy próbie bezpośredniego kontaktu. Kosmonauta nie zdołałby uściśnić dłoni swemu zbudowanemu z antymaterii "gwiazdennemu bratu". Obaj natychmiast w piekielnym błysku zamieniliby się w światło, poświadczałyby dzieła Einsteina, że materia jest niczym innym jak "zamrożoną energią". Niemiecki astronom Rudolf Kippenhahn żartobliwie ostrzegał kochliwych gwiazdnych obywateli: "Jeśli spodobła wam się dziewczyna z antyświata, miłość konieczna pozostaje musi platoniczną".

Przed 30 laty szwedzki fizyk Hannes Alvens zasnawiał się, w jaki sposób antygalaktyki mogą istnieć obok galaktyk, nie powodując powszechnej

anihilacji. Uznał on, że w wyniku ich zamknięcia rozpoczyna się wprawdzie unicestwienie, jednak uwolnione podczas tego procesu promieniowanie tworzy swego rodzaju "kurtyne ochronną", oddzielającą oba rodzaje materii. Być może antyświaty istnieją tylko w najdalszych zakątkach kosmosu, gdzie nie ma zwykłej materii.

**Antymateria nad tajgą**  
Nietypowi naukowcy obawiali się, że wielki blok antymaterii, który przebiegałby Ziemi, może wypalić wszelkie życie na naszej planecie. Za blok antymaterii uważano meteoryt tungska. Eksplozował on 30 czerwca 1908 roku nad bezludną syberyjską tajgą, niszcząc rozległe polacie lasu i usmiejącą setki reniferów. W odróżnieniu od "normalnych" meteoroidów nie pozostawił krateru, nie znalazłono też żadnych jego resztek. Obecnie wyszkuje dominuje pogląd, że meteoryt tungska był jądrem komety złożonym z lodu i zestalonych

gazów, które podczas wybuchu w atmosferze wyparowały. Astronomowie nie znaleźli dotychczas we wszechświecie żadnych śladów antymaterii. Wśród milionów cząstek, które w każdej sekundzie dostają się z przestrzeni kosmicznej do atmosfery ziemskiej, nie

### Szatan w antymaterii

Był dyrektorem generalnym Europejskiego Centrum Fizyki Molekularnej pod Genewą, Herwig Schopper opowiadał, że zwiedzający tę placówkę Dalaj Lama i papież Jan Paweł II interesowali się szczególnie stanem badań nad antymaterią. Papież zastanawiał się podobno, czy istnieje związek między przeciwieństwami: materia i antymateria, niebo i piekło, Chrystus i Antychryst.

odkryto ani jednej antycząsteczki. Na początku czerwca br. Amerykański prom kosmiczny "Discovery" wystartował na orbicie ze spektrometrem magnetycznym AMS na pokładzie. Urządzenie to, składające się m. in. z ogromnego magnesu o masie 2,5 tony, jest w stanie "wyłuchiwać" jedną cząstkę antymaterii spośród 10 miliardów "zwykłych" cząstek. Na razie był to tylko test, zakończony zresztą pomyślnie. W 2002 roku spektrometr AMS stanie się jednak częścią stałego wyposażenia międzynarodowej stacji orbitalnej "Alfa" i będzie "polował" na ewentualne molekuły emitowane przez antyświaty. "Jeśli wykryjemy jądro atomu antywęgla, będzie to oznaczało, że antygalaktyki rzeczywiście istnieją" - stwierdził Klaus Lübelmeyer z Wyższej Szkoły Technicznej w Akwizgranu, w której wyprodukowano niektóre elementy niezwyklego spektrometru. Antymaterię próbują wytworzyć w ziemskich laboratoriach fizycy. Pierwsze atomy antymaterii, konkretnie antywodoru, udało się wytworzyć na początku 1996 roku w wielkim

akceleratorze Europejskiego Centrum Fizyki Molekularnej pod Genewą. Istniały zaledwie 20 miliardowych sekund. W 1999 roku w ośrodku tym uruchomiony zostanie wielki decelerator antyprotonów. Posługując się tym urządzeniem fizycy z Europy, Azji i Ameryki, zorganizowani w dwa zespoły, będą rywalizować, kto pierwszy "schwyta" antymaterię. Antyprotony i antyelektrony będą tak długo trzymane w magnetycznym "więzieniu", aż połączą się w antymaterię.

### Sen o superfarmacie

To osobiście tworzywo fascynowało wojskowych, antymateria bowiem mogłaby stać się superbronią, tysiącokrotnie potężniejszą od bomby wodородowej. Amerykańscy stratedzi, autorzy programu Gwiezdnych Wojen forsowanego przez administrację Ronalda Reagana, uważali za możliwe skonstruowanie działa strzelającego promieniami antymaterii, które unicestwiałoby radzieckie rakiety. Antymateria byłaby też doskonałym paliwem statków kosmicznych (te jej właściwości wykorzystują zwłaszcza autorzy science-fiction). Obliczono, że wystarczyłoby 0,146 grama antyprotonów, a więc tyle, ile waży kropka deszczu, aby wywołać energię, która umożliwiałaby podróż na Marsa. Tyle tylko, że wytworzenie nawet tak niewielkiej ilości antymaterii zajęłoby wszystkim ziemskim laboratoriom... 150 milionów lat. W amerykańskim ośrodku fizyki molekularnej Fermilab pod Chicago w ogromnym akceleratorze powstaje nawet do 50 miliardów antyprotonów na godzinę, jednak, aby wyprodukować energię, jaką zużywa mała żarówka, potrzeba ich jest 100 tysięcy razy więcej.

Z tej racji także generałowie mogą na razie tylko pomarzyć o plującej antymaterialem ogniem armacie. Może więc raczej ma Stanisław Lem, który w wywiadzie dla hamburskiego tygodnika "Der Spiegel" powiedział, że bardziej niż antymateria obawia się zalewającego ludzkość potopu informacji, bardziej niż antycząstek lekka sieć Internetu.

## Muzykoterapia niekiedy sprawia cuda. Naukowcy dociekają, dlaczego tak się dzieje

# Lecznicza magia rytmu

Muzyka jest znakomitą środkiem komunikacji. Przemawia do ludzkiego umysłu, a nawet podświadomości. Wykorzystują ją terapeuci przy leczeniu chorób psychicznych i następstw uszkodzeń mózgu, ośsiągając znakomite wyniki.

Oczarowane dźwiękiem pieszaki gromady dzieci podążają za obcym grąjkim, który wyprowadził je za bramy rodzinnego miasta - Hameln. Tajemniczy muzyk i 130 malców zniknęli bez śladu. Upřednio grąjek wywabił w ten sposób z miasta szczyry, lecz rąjowie odmówili mu obiecanej zapłaty. Zmiesił się więc, zabierając dzieci, które nie mogły oprzeć się potęgze jego melodii. Ta legenda o szczyrolapie z Hameln symbolizuje moc muzyki, jej dźwięków i rytmów, które wywierają potężny wpływ na ludzką psychikę. Za pomocą melodii i rytmów można przyspieszyć wyleczenie wielu chorób i wzmocnić układ odpornościowy organizmu. Coraz bardziej dostępna staje się nowa forma niekonwencjonalnego leczenia - muzykoterapia. Nie polega ona na zmuszaniu np. pacjentów cierpiących na migrenę do słuchania Dziewiętnastych Symfonii Beethovena czy leczenia pograżonych w depresję nagraniami Beatlesów. Muzykoterapia to psychoterapia z użyciem dźwięków. Chorzy powinni ścisnąć swej ulubionej muzyki, śpiewać, a także grać tak, jak im się podoba.

### Klucz do podświadomości

Muzyka może bowiem niekiedy otworzyć drzwi do innych światów, jak ma to miejsce w przypadku pacjentów znajdujących się w stanie śpiączki, a więc na poziomie świadomości, niedostępnym dla osób zdrowych. Nawet ludzkie nieprzytomności od wielu dni mogą słyszeć muzykę. Co więcej, ulubione melodie pacjentów są dla nich świadectwem, że są kochani i otoczeni opieką. Na

Światowym Kongresie Muzykoterapii, który odbył się w Hamburgu, doktor Dagmar Gustorff opowiadała o pacjentce, która po wyjściu z długotrwałej śpiączki doskonale pamiętała melodie, grane podczas muzykoterapii. "To było dla mnie znakiem, że ktoś gorąco pragnie, abym żył" - opowiadała chory. Stephanie od dwóch lat pozostaje w stanie śpiączki w nowojorskim szpitalu Beth Abraham. Kiedy jednak muzykoterapeuta Tom gra na gitarze, młoda kobieta otwiera oczy. Lekarze nie tracą nadziei, że pewnego dnia dzięki muzyce Stephanie odzyska przytomność. Inna pacjentka tego szpitala, kobieta w podeszłym wieku, cierpiąca na chorobę Parkinsona. Była prawie całkowicie sparaliżowana, mogła jednak jeszcze grać na pianinie melodie swego ulubionego kompozytora - Szopena. Kiedy tylko zasiadała za klawiaturę, objawy choroby w "cudowny sposób" ustępowały. Nawet, gdy zaczęła się agonia, ciało pacjenta reagowało na muzykę. W końcu wystarczyło krzyknąć "Opus 49!", a konająca kobieta natychmiast odzyskiwała przytomność. Przypuszczalnie muzyka jest ostatnim, co pozostaje człowiekowi. "Przy muzyce latwiej jest umierać" - mówi Concetta Tomaino, kierująca programem muzykoterapii w szpitalu Beth Abraham. Doktor Tomaino zafascynowana jest zwłaszcza zdolnością melodii i rytmów do przywoływania wspomnień. "Mielimy pacjentów cierpiących na chorobę Alzheimera i pozostanie całkowicie wymazana pamięć. Jednak, gdy gramy melodie z ich lat młodości, natychmiast wracają pamięć tamtego czasu, ludzi i miejsce" - opowiada.



Terapia jazzem w nowojorskim szpitalu Beth Abraham

da. Muzykoterapeuci osiągnęli też inne sukcesy. Potrafili nawiązać kontakt z dziećmi autystycznymi. Pomagali malcom z zakłóceniami rozwoju. Muzyka łagodziła agresję u więźniów i doprowadzała do równowagi ich umysły, pomagała pacjentom znieść operacje z miejscowym znieczuleniem.

### Moc taktu i rytmu

Niemiecki anesteziolog Ralph Spintge z Ludenscheid kazał zainstalować sześć kanałów muzycznych do wyboru, od Big Bandów po muzykę klasyczną. "Koszty urządzenia muzycznej sali operacyjnej zwróciły się już po czterech latach. Ilość środków znieczulających można było bowiem zmniejszyć niekiedy nawet o połowę. Ponadto muzyka odpręży i uspokaja pacjentów, którzy na skutek tego lepiej znoszą zabiegi. Występuje więc mniej powikłań i w niektórych przy-

padkach można skrócić pobyt chorego w szpitalu".

Jednym z najlepszych obecnie muzykoterapeutów jest doktor Michael Thaut z Uniwersytetu Stanu Colorado (USA). Od kilku lat bada on, jaki wpływ rytmiczna muzyka ma na pacjentów po wylewie oraz cierpiących na chorobę Parkinsona. Zauważył ludzie ci poruszają się bardzo niepewnie i krótkimi krokami, stawiając jedną stopę tuż przed drugą. Jednak rąjowne sygnały akustyczne, nadające takt, wydawały im się sprawiać cuda. Dzięki nim rąjowi chorezy stawali się bardziej płynnie, a ich kroki - dłuższe. Profesor Thaut nie jest do końca pewien, w jaki sposób rytm i takt muzyki oddziaływały na układ motoryczny i nerwowy człowieka, gdyż ośrodki odpowiedzialne za określanie i kontrolę czasu i przestrzeni znajdują się w różnych miejscach mózgu. "Wiemy, że akustyczny system nerwowy jest

bardzo wrażliwy i reaguje nawet na niewielkie zmiany dźwięku. Przypuszczamy, że sieć akustyczna jest połączona z nerwami motorycznymi, dzięki temu muzyczne sygnały z zewnątrz działają sterująco" - twierdzi.

Największe dotychczas sukcesy w wyjaśnianiu istoty muzykoterapii odniósł psycholog i neurofizjolog Daniel Stern, szef Laboratorium Procesów Rozwojowych na Uniwersytecie Cornell w Nowym Jorku. Poprzednio ostatnie 20 lat starał się wyjaśnić, jaki wpływ komponenty muzyki, takie jak tempo, rytm, dźwięk i melodia, mają w najwcześniejszym etapie ludzkiego życia. Stern podkreśla, że matka, rozmawiając z niemowlęciem, zmienia głos w zależności od tego, czy chce uspokoić, czy pobudzić dziecko. W ten sposób powstają poszczególne poziomy dźwięku, na które reaguje maluszek. Już noworodki potrafią rozróżnić długość dźwięku. Początkowo dźwięk je uspokaja - w następstwie rytm serca dziecka staje się wolniejszy. Gdy dźwięk ten zostaje kilkakrotnie powtórzony, przestaje uspokajać, gdyż niemowlę przyzwyczajało się do niego. Należy zmienić długość dźwięku, aby znów poczuło się bezpieczne. Wtedy rytm jego serca znów zwalnia.

Tak naprawdę poważni badacze nie wiedzą jednak, dlaczego muzyka ma zbawienne skutki dla ciała i umysłu. Przyczyny tych trudności wyjaśnia profesor Cheryl Maranto, przewodnicząca Światowego Zrzeszenia Muzykoterapeutów, pracująca na uniwersytecie Temple w Filadelfii: "Muzyka wywiera jednoczesny wpływ na wszystkie części organizmu, niejako na całą osobę. Możemy wykryć, co się dzieje na płaszczyźnie biologicznej, neurologicznej i psychicznej. Niezwykle trudno jest jednak wyłuszczyć związki między tymi procesami".

Krzysztof KĘCIEK  
("Przeład tygodniowy")



## FUTBOL

Remis Litwy z amatorami  
w eliminacjach EURO - 2000

Litwa zanotowała drugi bezbramkowy remis w eliminacjach grupy dziewiątej do mistrzostw Europy. Po pierwszym, dość efektywnym remisie ze Szkocją, finałski mistrzostw świata, narodowa piłkarska jednostka Litwy tym razem, w sobotę w Wilnie zremisowała z reprezentacją Wysp Owczych, w której składzie grał tylko jeden z 18 piłkarzy o statusie półzawodowca - reszta to amatorzy, którym, w ich 4 meczu eliminacji wreszcie się udało wywalczyć pierwszy upragniony punkt. Wcześniej ta drużyna doznała porażki 0:5 z Estonią 0:1 z Czechami oraz z takim samym wynikiem z Bośnią i Hercegowiną.

Remis z Litwą piłkarze Wysp Owczych zawiądzają przede wszystkim swojej doskonałej postawie w obronie oraz bezbłędnej grze bramkarza Jakupa Mikkelsena, który wielokrotnie uratował swój zespół przed porażką, pomagając w całym meczu dominowali gospodarze. O przewadze litewskiej ekipy świadczą chociażby fakt, że samych rzutów rożnych wykonali aż 20. Jednak swojej dominacji nie potrafili udokumentować strzeleniem gola, a szkoda. Mecz był do wygrania i to od początku do samego końca. Tylko w pierwszych 20 minutach spotkania mogli paść trzy bramki ry-

wali po strzale w szóstą minucie R. Žutautasa, czternastej G. Mikulenaša i dwudziestej E. Jankauskasa.

Niestety. Bramkarz rywali nie pozwolił sobie popełnić błędów i wyłapał te i wszystkie kolejne piłki, które mogły (i wręcz musiały) wpadnąć w światło bramki.

Pierwsza połowa spotkania w wykonaniu gospodarzy boiska była najlepsza. W nieustającym szturmie na bramkę rywali, obrony której nie udało jednak się przełamać nawet tak wytrawnym weteranem naszej reprezentacji, jak Valdas Ivanauskas i Saulius Mikalajunas. Z kolei druga połowa była bardziej wyciszona, a piłkarzom Wysp Owczych udało się nawet zorganizować kilka dość groźnych kontrataków: "dać pogrą" kapitanowi kadry litewskiej, broniącemu bramki - Gintarasowi Staučy.

"Zabrakło dokładności, niestandardowych zagrywek i po prostu fantazji" - powiedział po meczu trener reprezentacji Litwy Kęstutis Latoša, którego podopiecznych schodzących z murawy widownia (1500) zęgnęła gromkimi "Geda! Geda!", w tym kłótych goście tańczyli z radością, iż udało im się potwierdzić (co też i przyznał K. Latoša) "piłkarską prawdę", która mówi, że dzisiaj nie ma słabych drużyn i piłkarze bardzo małych państw zaczynają grać coraz lepiej.

Litwa w grupie 9 obecnie zajmuje z 2 pkt przedostatnie 5 miejsce. Jej ostatni rywal z 1 pkt końcowym.

W tabeli grupy 9 komplet punktów 6 po dwóch meczach i zajmują pozycję lidera wicemistrzowie Europy - Czesi, którzy w sobotę na wyjeździe pokonali 3:1 Bośnię i Hercegowinę, zostawiając jej 4 miejsce. Miejsce drugie mimo wyjątkowej porażki ze Szkocją 2:3 zajmuje Estonia.

Trzecie - Szkocja. Wszystkie te ekipy (2-4) mają ubierać po 4 pkt.

Wśród liderów eliminacji ME, odnosząc drugie zwycięstwo są polscy piłkarze - po sukcesie w Burgas nad Bułgarią - 3:0 - identycznym wynikiem pokonali w sobotę w Warszawie reprezentację Luksemburga i na fotelu lidera grupy 5 zasiadać teraz będą do końca tegorocznych rozgrywek. Wyniki ostatniej w tym roku, szóstego serii meczów, w której reprezentacja Polski pauzuje - nie zmieniają tej sytuacji.

Spodziewano się, że sobotni mecz będzie się toczył do jednej bramki - Luksemburga. I tak było. Skończyło się na 3 golach, strzelonych przez Jerzego Brzęczka, Andrzeja Juśkowiaka - najskuteczniejszego obecnie piłkarza polskiej drużyny narodowej - 13 bramka oraz Mirosława Trzeciaka.

W tym meczu zdominowanym przez Polaków, gol powinno być więcej. Jednak kilkakrotnie Polakom zabrakło precyzji. Ponadto bardzo dobrze spisywał się bramkarz Paul Koch. Z kolei Andrzej Matyszek, broniący polskiej bramki, spokojnie mógłby założyć sobie słuchawki i słuchać muzyki z walkmana. W czynności tej piłkarze Luksemburga przeszkodziłby mu tylko raz. Pierwszy i jedyne celny strzał na polską bramkę "oddal" Marcel Christophe w 60 minucie meczu.

Trener "biało-czerwonych" Janusz Wójcik po wygranej meczu powiedział: "Pozytywa lidera w grupie, to konsekwencja naszej pracy. Niektórzy złośliwie twierdzą, że na dobrą polską drużynę przyjdzie czekać 50 lat. Okazuje się, że dobrych piłkarzy mamy już dziś, tylko trzeba ich dobrze prowadzić i promować".

Reprezentację Polski i trenera Janusza Wójcika po zakończeniu meczu w Pałacu Prezydenckim przyjął Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski, który powiedział m.in.: "Cieszę się bardzo, że zaczęło się coś dobrego w polskiej piłce nożnej. Kończy my ten rok optymistycznie. Jest w tym



wielką zasługą trenera Janusza Wójcika, który objął reprezentację mając wątpliwości, myślę o opinii publicznej, wielu sceptyków, a dziś ma wielu zwolenników, co było słychać na stadionie".

Widownia na trybunach zęgnęła drużynę oklaskami, skandując: "Janusz Wójcik!..."

Polacy mają więc obecnie identyczny dorobek (6 pkt) jak liderzy innych grup. Włochy (1), Łotwa (2), Turcja (3), Ukraina (4), Słowacja i Rumunia (obie w grupie 7) oraz Czechy (9). Natomiast prowadzący w grupie 6 piłkarze Izraela mają 4 pkt. W grupie 8 - reprezentacja Macedonii - 3 pkt.

Taki jest układ rywalizacji o miejsce w finałach ME 2000 roku, po dwóch turach eliminacji.

W sobotę o punkty rywalizowało 40 drużyn. Nie ob było się bez niespodzianek, a nawet sensacji. Za najbardziej zaskakujący wynik uznać trzeba porażkę mistrzów Europy - Niemców z Turcją (0:1).

"Aż 47 lat czekaliśmy na zwycięstwo nad piłkarzami Niemiec. I dzisiaj właśnie tak się stało" - powiedział trener reprezentacji Turcji Mustafa Denizli. Ten historyczny sukces zapewnił Turkom jeden z najlepszych piłkarzy tego kraju, 27-letni Hakan Süker, wykorzystując w 69 min. szansę zdobycia gola po niefortunnej interwencji Olivera Kahna.

Drużyna niemiecka, występująca w znacznie odmiennym składzie niż podczas MS w Francji, starała się do końca zmienić niekorzystny wynik. Bramkarz Turków bronil jednak z dużym wyczuciem, a Larsovi Ruckenowi i Oliverowi Bierhoffowi zabrakło szczęścia. Tak więc kryzys niemie-

kiego futbolu trwa nadal, a zmiana trenera reprezentacji nie na wiele Niemcom się zdała.

Niespodziewany jest też bezbramkowy remis Bułgarów z Anglią. Dwa mecze eliminacyjne - i Angliję bez zwycięstwa!

Po porażce Anglików ze Szwecją 1:2 w pierwszym meczu eliminacji 5 grupy zespół Glenna Hoddle'a znalazł się pod ostrą krytyką w kraju. Sobotnie spotkanie na Wembley miało odbudować nadzarną reputację Anglików. Tak się jednak nie stało.

Powiodło się w końcu mistrzom świata Francuzom. Po remisie z Islandią, tym razem zgarnęli trzy punkty. I to w Moskwie w meczu z Rosją (3:2). Rosyjscy piłkarze nadal są bez punktu i w tabeli grup 4 zajmują 5 miejsce tylko przed Andorą. Jak napisała w komentarzu agencja Itar-TASS, teraz tylko cud może zapewnić podopiecznym Anatolija Byszowa awans do finałów piłkarskich ME.

Niespodzianką zanotowaną również w Kopenhadze, gdzie finalista MS, Dania uległa niedocenianym powszechnie Walijczykom (1:2).

Ostatnia tegoroczna runda eliminacji ME została wyznaczona na środę 14 października. (We środę, w Wilnie reprezentacja Litwy zmierzy się z Bośnią i Hercegowiną). Nie oznacza to jednak w praktyce końca rywalizacji w tym roku o punkty, ponieważ jeszcze 4 spotkania z cyklu eliminacji odbędą się w listopadzie.

Fot. Tadeusz Ważniewicz

## KOLARSTWO

## Diana Žilutė mistrzynią świata

Reprezentantka Litwy, Diana Žilutė zdobyła w Valkenburgu złoty medal mistrzostw świata w kolarstwie, wygrywając w 5. dniu imprezy - wyścigu ze startu wspólnego kobiet, o długości 103,2 km w czasie 2:35:35.

D. Žilutė na miejscu drugim zostawiła Holenderkę Leontien Zijlaard-van Moersel, a za nią "brat" - polowitą zdobyła Hance Kupfernagel z Niemiec.

Ze 120 zawodniczek, które stanęły na starcie, wyścig ukończyło 95. Sam wyścig, w trakcie którego peleton stopniowo się wykruszał, zdaniem obserwatorów ciekawym nie był. Dopiero na przedostatnim 5 okrążeniu, po ataku Diany Žilutė, peleton się podzielił i wzniosło ogólne tempo rywalizacji.

Atak Žilutė był decydujący. Dołączyła do niego osiem innych znakomitych zawodniczek, na czele z kończącą karierę w Valkenburgu, 40-letnią Francuzką Jeannie Longo-Ciprelli, która na ostatnim podejściu, 3 km przed metą, próbowała odjechać rywalkom, lecz bez powodzenia. Zabrakło jej siły na finiszu i w swym ostatnim wyścigu w karierze zajęła dziewiąte miejsce.

Inicjatorka ucieczki Žilutė, rozprowadzająca przez swą koleżankę z reprezentacji Rase Polikeviciute na jej najszybszą. Jednak zdaniem co

niektórych ekspertów, zwycięstwo odniosła w sposób dość kontrowersyjny.

Otóż wydawało się, że aktualna mistrzyni świata na kilkadziesiąt sekund przed zdobyciem tytułu oddychała Holenderkę Van Moersel. Ich mniemania niczego jednak nie zmieniły, ponieważ zwycięstwo Diany i tak nie było niespodzianką. Nie tylko Žilutė, ale cała grupa litewskich kolarzek w tym sezonie spisywała się znakomicie we wszystkich najważniejszych zawodach. Siostry Polikeviciute należą do czołowych światowej już od kilku sezonów. Edita Pucinskaitė to triumfatorka ostatniej edycji Tour de France, a Diana Žilutė jest triumfatorką tegorocznej edycji Pucharu Świata (wygrała 2 z serii 6 wyścigów). Sukcesy litewskich zawodniczek sprawiły, że Litwa aktualnie zajmuje pierwsze miejsce w rankingu UCI państw wśród kobiet. Jednak do tej porady cyklistów naszego kraju nie udało się wyważyć tegorocznej kolarzki mistrzyni świata. Dokonała tego 22-letnia Žilutė, która na podium w Valkenburgu plakala ze wzruszenia.

Žilutė na co dzień jeździ w barwach włoskiej drużyny "Dream Team". Mistrzynią świata jako juniorka była już w 1994 roku i w tym samym roku srebrną medalistką w wyścigu rożnowym, wicemistrzynią Europy została w 1996 w Anglii, a 1997 w Austrii

w wyścigu drużynowym - wicemistrzynią Starego Kontynentu.

W klasyfikacji końcowej tabeli medalowej mistrzostw świata, Litwa zajęła wraz z Norwegią i Holandią 6 miejsce, mając na swym koncie jeden złoty medal. Najwięcej - 5 medali, w tym 2 złote i 1 srebrny wywalczyli Niemcy, Szwajcarzy zdobywając 2 złote i 3 srebrne, a Holendrzy 2 złote i 1 srebrny medal.

W ostatnim dniu mistrzostw, w niedzielę, tegoroczną kolarzka mistrza świata w wyścigu szosowym zdobył Szwajcar - Oskar Camenzind, wyprzedzając o ponad 20 sekund Belgę Petera Van Petegema. Goli trzeci finiszował Włoch Michele Bartoli.

Trasa wyścigu elity wynosiła 258 km, której podzieleno były na 15 rund. Najlepsze czas, to 6:01,30.

Reprezentant Litwy Raimondas Rumšas, ze stratą 44 s do zwycięzcy finiszował na bardzo dobrym miejscu - 9.

Z ośmiu polskich kolarzy wyścig ukończyło tylko 4, a najlepiej z nich Zbigniew Piątek został sklasyfikowany dopiero na 30 miejscu.

Na starcie stanęło 152 kolarzy, a



ukończyło mniej niż połowa - 66.

Sześć polskich ekip Ryszard Szurkowski nie szukał usprawiedliwień dla swoich podopiecznych i podkreślił, że o tych, którzy się wycofali, może powiedzieć iż nie mieli siły i nie mieli szans. Sprzęt nasz nie zawodził. Nie było żadnych defektów. Pod tym względem "rekord świata" pobili Duńczy, którym to chwila coś się puło.

Aktualny mistrz świata Oskar Camenzind jest dopiero trzecim kolarzem ze Szwajcarii, który wywalczył złoty medal w wyścigu zawodowców. Jego

poprzednikami byli Hans Knecht (1946) i Fredi Kubler (1951).

Camenzind wystąpił na ostatnim 15 okrążeniu, zastępując w tym zderzeniowych towarzyszy ucieczki. Przez końcówkę 12 km jechał samotnie, by w końcu odnieść zwycięski sukces. Oskar zawodowcem jest od trzech lat. W tym roku był czwartym w wyścigu Giro d'Italia. Przed mistrzostwami świata w rankingu UCI zajmował 55 miejsce.

Fot. EPA-ELTA



## LIETUVOS rytas SPRAWA KARNA DLA SĘDZIEGO

Dzisiaj prokurator generalny Kazys Pednycia ma prosić Sejm o zawieszenie pełnomocnictw sędziego Wileńskiego Sądu Dzielnicego nr 4 Egle Miliniene (1964 r.).

K. Pednycia poinformuje posłów na Sejm o wytoczeniu sprawy karnej o wzięcie dużej łapówki. Powództwo przeciwko sędziemu wszczęte zostało w ubiegły piątek przed północą.

W piątek o godz. 15 pracownicy Służby Badań Specjalnych zatrzymali E. Miliniene w jej gabinecie roboczym. Zostało to zrobione po tym, gdy sędzia wzięła od powoda (sprawa cywilna) 4 tys. dolarów USA.

Ta operacja Służby Badań Specjalnych trwała kilka miesięcy. W ciągu tego okresu sędzia od powoda łącznie otrzymała 15 tys. 500 dolarów USA.

Za 10 tys. USD powód kupił E. Miliniene, z jej udziałem, samochód volkswagena golf 1995 r. produkcji. W piątek agenci służby zabrali samochód i umieścili na podwórzu Prokuratury Generalnej.

Pozostałe pieniądze sędziemu na dwie raty oddane zostały gotówką. Wszystko to agenci specjalnej służby sfilowali, zobili nagrania dźwiękowe.

Dając pieniądze już wcześniej znał E. Miliniene. W związku z powyższymi problemami zwrócił się do tej sędziny.

Osoba ta w 1994 r. z Litewskiego Akcyjnego Innowacyjnego Banku, po oddaniu w zastaw nowego domu, szacowanego na 199 tys. litów (wykonano 83 proc. prac budowlanych), wzięła kredyt 100 tys. litów. Następnie w sprawach służbowych na dłuższą czas udawała się za granicę, ale odsetki bankowe płaćca skrupalnie.

W ubiegłym roku przedsiębiorca przypadkowo dowiedział się, że jego dom (prace budowlane już nie były prowadzone) jeszcze 9 marca 1995 r. został sprzedany z licytacji. Właściciela domu nikt nie poinformował o sprzedaży. Działalność komorników sądowych i banku jest podejrzana.

Podjęta została również rola pracowników wileńskiego biura usług projektowych inwentaryzacji terytorialnej „Valda” - wcześniej szacowany na 199 tys. litów budynek przed licytacją ocenili na 15 tys. litów.

Dom w tajemnicy przed właścicielem był sprzedany za 39 tys. litów. Człowiek pozostał bez domu i nie rozliczył się z bankiem.

Oszukany, dowiedziawszy się o tym wszystkim, zwracał się do kilku instancji praworządności, ale nie doczekał się pomocy. Tym również zainteresują się teraz pracownicy Służby Badań Specjalnych i Prokuratury Generalnej.

Dłatego też przedsiębiorca zwrócił się do znajomej sędziny E. Miliniene, która się zgodziła pomóc za określone wynagrodzenie. Wtedy człowiek ten złożył podanie do sądu o anulowanie sprzedaży domu.

Służba Badań Specjalnych już wcześniej obserwowała i analizowała działalność E. Miliniene, gdyż była w posiadaniu budzącej podejrzenie informacji. Tymczasem oszukany, świadom, że bez łapówki nie znajdzie sprawiedliwości i w sądzie, zwrócił się do Służby Badań Specjalnych. W Prokuraturze Generalnej usankcjonowano model działalności przestępczej, funkcjonariusze dali okazaliowi pieniądze na łapówkę.

Sędzina, po otrzymaniu nabytego za 10 tys. USD samochodu, zaczęła później żądać pieniędzy na dodatkowe wydatki. Powód dla jej jeszcze półtora tysiąca USD.

W ubiegły czwartek E. Miliniene już miała podjąć decyzję w tej sprawie cywilnej, ale z nieznanych przyczyn odroczyła ją na miesiąc.

Sędzina twierdząc, że potrzebne są pieniądze na podkupienie innych ludzi oraz strasząc innymi niesamowitymi rzeczymi, w piątek od powoda wzięła jeszcze 4 tys. dolarów. Wtedy to agenci specjalnej służby zatrzymali ją.

Prokurator generalny Kazys Pednycia jest zdania, że sędzina chciała wykłochać powoda: i tak musiela podjąć korzystną dla niego decyzję, gdyż cała historia z zastawionym domem jest nielegalna.

E. Miliniene obowiązek sędziego pełni od końca roku 1993. Jej matka jest adwokatem.

Gdyby nawet Sejm zawiesił pełnomocnictwa sędziny, E. Miliniene mimo wszystko posiadałaby jeszcze status niekwalifikacji - z pracy może ją zwolnić tylko prezydent, a na jej aresztowanie prokuratorowi generalnemu potrzebna jest zgoda Sejmu.

Od dnia odroczenia niepodległości sprawy karne wytoczone zostały czterem sędziom.

Ainis GUREVICIUS

## MAŁŻONKI PRZYWÓDCÓW KRAJU TWORZYŁY STYL REZYDENCJI

Wkrótce po remoncie kapitałowym do rezydencji w Turniskach ma się wprowadzić premier Gediminas Vagnorius z rodziną, a w listopadzie przypuszczalnie w nowej rezydencji, odległej



o 100 metrów od przyszłego domu premiera, zamieszkała też prezydent Litwy Valdas Adamkus z żoną Alma.

W ich sąsiedztwie, w o wiele skromniejszym domu już mieszka były prezydent Algirdas Brazauskas.

Obecnie w rezydencjach obu przywódców kraju już trwa meblowanie oraz wykończenie wnętrz.

W rezydencji premiera porządkuje się również podwórze, sadzi się różę, obok niedużego dekoracyjnego basenu powstaje alpinarium. Terytorium, ogrodzone nową siatką, jest już pokryte czarnoziemem - będzie tu łąeczka.

Na znacznie większym, blisko hektarowym terytorium rezydencji prezydenta wyrósł już spora trawa. Pierwsze przydrożki zdążyły już skosić zadbające rezydencje letnie kwiaty.

Większe prace w rezydencji prezydenta już zostały wykonane. Gdyby nie meble rodziny Adamkusów, obrazy i dywany, które należy przywieźć z Ameryki, Valdas Adamkus z małżonką, jak twierdzi szef kancelarii Urzędu Prezydenta Andrius Meszkauskas, mogliby już wkrótce zamieszkać w rezydencji.

Dwukondygnacyjny dom z mansardą, w którym w okresie swych rządów mieszkali Algirdas Brazauskas, odnowiony został od podstaw. Według opracowanego przez specjalistów Instytutu Restauracji Zabytków projektu rekonstrukcji (kierownik projektu - Saulius Szimeliūnas) zmieniono rozplanowanie wewnętrzne budynku, okna i drzwi, dach ocieplono i pokryto litewską dachówką, urządzono wcześniej nie wykorzystaną mansardę i wzniesiono obudowę, w której już się ulokowała służba ochrony budynku.

Zmieniono również wszystkie komunikacje podziemne, zainstalowano systemy ochrony, łączności komputerowej, uuporządkowano podwórze. Rekonstrukcja rezydencji łącznie kosztowała około 2,4 mln litów.

Najpełniej umeblovana jest obecnie stosunkowo nieduża kuchnia rezydencji na parterze. Spółka „Narbutas ir Ko”, która zwyciężyła w konkursie, wyprodukowała meble kuchenne dla prezydenta.

Kierowniczka oddziału mebli kuchennych tej spółki Danute Czepliene powiedziała, że Alma Adamkiene wybrała dla rezydencji meble kuchenne produkcji seryjnej w kolorze buku i tylko dla niecodziennego jeszcze na Litwie 90-centymetrowego piekarnika (zazwyczaj ma 60 cm) na wzór amerykański wykonano szafkę o nieco innych wymiarach.

Na życzenie A. Adamkiene kuchnia zainstalowana została pośrodku kuchni, a obok niej umieszczono jeszcze nieduży stół śniadaniowy. Wszystkie meble kuchenne mają blaty z zielonego kamienia syntetycznego - korianu.

Kuchnia wyposażona jest w sprzęt niemieckiej firmy „Miele”: lodówka, zamrażarka, zmywarka naczyń, piekarnik, mikrofalówka i kuchenka. Producenti zapewniają, że ten sprzęt nie zawiodzie służby konsumentów co najmniej 30 lat.

W sąsiadującym z kuchnią na razie jeszcze pustym pokoju stołowym można podziwiać tylko piękny widok, rozspocierający się za oknem, podobnie zresztą jak i w kuchni. Rezydencja prezydenta usytuowana jest na wzgórzu, z którego rozspociera się panorama okolicznych lasów z widokiem na zakręt Wilii oraz biejącą w dale doady starej wsi Turniskai.

Pokój stołowy, zarówno jak i połączony z nim olbrzymi salon, w większości umeblovany zostanie sprowadzonymi z Ameryki meblami rodziny Adamkusów. Pokój stołowy ozdobi stół produkcji Wileńskiego Kombinatu Meblowego.

Jak poinformowała dyrektorka ds. marketingu Wileńskiego Kombinatu Meblowego Zita Blusziuviene, blat tego stołu wykonany jest z bardzo interesującego materiału - płyty wiórowej z korzeni leśnych, a nogi stołu - z naturalnej leśnej. Alma Adamkiene żyłaby, aby stół był w ulubionym przez nią odcieniu bordowym.

W gabinecie roboczym V. Adamkusa już się montuje meble z naturalnego przyciemnionego dębu, wyprodukowane przez tę samą spółkę. Są to dwa duże - na całą długość ścian - regały na książki, których półki specjalnie dopasowane zostały do wielkości książek prezydenta, olbrzymie biurko szerokości 2,40 m oraz mniejszy stół.

Kanapę i fotel, które razem z mniejszym stolikiem wmontowane zostaną w jeden z regałów gabinetu roboczego, wyprodukowała spółka „Azuolas”. Naturalną skórę włoską w zielonkawym odcieniu dla tych mebli również wybrała żona prezydenta.

Na piętrze rezydencji w pokoju Ony Nutautiene - matki A. Adamkiene - już urządzono sypialnię. Obok - pusta jeszcze sypialnia prezydenta i jego żony, przestronna garderoba i łazienka, z której szklane drzwi prowadzi na balkon.

Jak w cywilizowanym świecie, w rezydencji przy każdej sypialni jest łazienka, w całym domu nie brak szaf ściennych. Za najbardziej udane rozwiązanie w rekonstrukcji uznano oszklenie dawniej otwartego balkonu na piętrze. Obecnie urządzono tu przytulne pomieszczenie z kominkiem i wspaniałym widokiem za oknem, który, zdaniem A. Meszkauskasa, jest najlepszym lekiem dla zmęczonego głową.

Całe wnętrza rezydencji prezydenta cechuje jednolitość. Ściany w pokojach pokryte są matową białą farbą, tylko w niektórych pomieszczeniach przybierająca odcień zielonkawy czy beżowy. W podobnych pastelowych kolorach są też wszystkie łazienki. Solidności wnętrzu dodają dębowy parkiet, drzwi z pięknego drewna.

Zadecydował gust żony premiera

Gdy się zwiędza rezydencja premiera, przede wszystkim zwraca uwagę znacznie większa różnorodność barw i zastosowanych wewnątrz materiałów. Ponadto pierwsza kondygnacja również nieco się różni od drugiej.

„Różnica między kondygnacjami rezydencji powinna być widoczna, gdyż do tego zmierzaliśmy. Pierwsza kondygnacja, na której się mieści gabinet roboczy, salon z kominkiem, olbrzymi pokój stołowy, kuchnia, przeznaczona jest do celów reprezentacyjnych, różnych rzeczowych spotkań, przyjmowania gości, a na piętrze są pokoje mieszkalne rodziny premiera” - powiedział kierownik projektu wnętrza rezydencji premiera, dyrektor Centrum Wnętrz Vytas Gurevicius.

Nieprzypadkowo wnętrze pierwszej kondygnacji tworzone było z uwzględnieniem wymagań służby protokołu rządowego, a drugiej - po uzgodnieniu gustu żony premiera Nijole Vagnorienė.

Premier, jak twierdzi jego rzecznik prasowy Albinas Pilipauskas, rezydencja nie interesuje się. Jeszcze nie zdecydował, czy się do niej przeniesie, a jego decyzja zależał będzie od tego, czy społeczeństwo odpowiednio zrozumie ten krok i czy nie będzie na ten temat spekulacji politycznych.

Gdyby w związku z tą sprawą powstały spekulacje, premier nie przeniesie się do rezydencji. Zrozumiałe jest, że w tym przypadku w domku olickim, w mieszkaniu o powierzchni 70 m kw., premier nie będzie mógł przyjmować gości, a więc również odpowiednio reprezentować państwa” - powiedział A. Pilipauskas. W odnowionej rezydencji powstałaby więc dom gościnny rządu. Łączne koszty remontu kapitałowego rezydencji, przeprowadzonego przez spółkę „Ekinsta” wynoszą 1 mln 135 tys. litów.

Elvyra SABALYTE

## REPUBLIKA

### OŚWIADCZENIE

## M. A. PAVILIONIENE -

### „NA POZIOMIE BAZAROWYCH POGŁOSEK”

Sejmowy Komitet Zdrowia zainteresował się opublikowaniem kilka tygodni temu oświadczeniem kierowniczki Centrum Studiów Kobiet Uniwersytetu Wileńskiego Marij Auszrine Pavilioniene o tym, że w poradni chorób skórnych i wenerycznych od bardzo ciężkich chorób leczy się sporo członków naszego rządu i Sejmu”.

Przewodniczący komitetu Antanas Matulas zwrócił się do M. A. Pavilioniene z prośbą, aby swoją wypowiedź sprecyzowała bądź zdementowała.

Parlamentarzysta oficjalnie zainteresował się, czy mówiąc o dolegliwościach mężów stanu M. A. Pavilioniene miała na myśli choroby skórne czy weneryczne. A. Matulas interesował się również, ilu, według danych M. A. Pavilioniene, członków Sejmu i rządu jest chorych. Kierowniczka Centrum Studiów Kobiet w telewizji i prasie oświadczyła, że jest ich sporo.

Przewodniczący Komitetu Zdrowia w interwencji zaakcentował, że takie sprecyzowanie informacji bynajmniej nie naruszyłooby netykalności prawa ludzi do życia prywatnego.

Tymczasem M. A. Pavilioniene odmówiła jakichkolwiek objaśnień w związku ze swymi sugestiami bądź ich zdementowania. W skierowanej do Sejmu odpowiedzi stwierdza, że nie czyta tygodnika, który opublikował jej wypowiedź w telewizji i nie potrzebuje tłumaczyć się przed posłami na Sejm bądź udzielać jakiegokolwiek informacji.

„Proponuję zastosować się do reformy zdrowia na Litwie i o własne zdrowie” - radzi „wolna, niepartijna obywatelka” M. A. Pavilioniene.

Poproszona przez „Republikę” o skomentowanie swych wypowiedzi, M. A. Pavilioniene odmówiła podania jakiegokolwiek nazwiska.

„Miałam na myśli określone osoby, ale nie zamierzam podawać ich nazwisk, ponieważ miałaby w związku z tym przykrości” - stwierdzała wczoraj.

M. A. Pavilioniene zaznaczała, że nie powiedziała, jak członkowie rządu i posłowie na Sejm leczą się w Poradni Chorób Skórnych i Wenerycznych, ale stwierdziła, że „nie wysłała z palca” informacji na ten temat. Jej zdaniem „wysłany z palca” skandal wzbudził tylko niektórych posłów.

„Nie żałuję tego, co powiedziałam. Jest to moja opinia, jako wolnej obywatelki” - powiedziała M. A. Pavilioniene.

Komitet zdrowia zwrócił się w tej sprawie do Republikańskiej Poradni Chorób Skórnych i Wenerycznych. Lekarz naczelny tego zakładu leczniczego G. Lapinskaite w odpowiedzi dla Sejmu oświadczyła, że poradnia nie posiada danych o żadnym leczącym się członku rządu czy Sejmu. Wypowiedź M. A. Pavilioniene lekarz naczelny nazwała „repliką na poziomie bazarowych pogłosek, nie wymagającą komentarza”.

Rolandas AGINTAS



# STALIN KONTRA TITO



50 lat temu  
dokonała się  
pierwsza wielka  
schizma  
w bloku  
wschodnim



**1948** był rokiem dramatycznych wydarzeń. Zaczął gwałtownie wiać wiatr zimnej wojny, dzieląc świat na dwie wrogie strefy: po jednej stronie byli ci, którzy trzymali z Ameryką, po drugiej - zwolennicy stalinowskiej Rosji. Stało się jednak coś całkowicie nieprzewidzianego, co naruszyło - dokładnie 50 lat temu - tę geopolityczną symetrię. 28 czerwca 1948 roku Radio Praga podało wiadomość o podjęciu przez Kominform niebawem ostrych rezolucji, wymierzonych w Jugosławię marszałka Tity.

Było to bezwzględne potępienie jednej z ważniejszych partii komunistycznych, której politykę oceniano jako «szowinistyczną» i «proimperialistyczną». W dokumencie tym potępiono również niegodną politykę «szkalowania» ZSRR, «haniebną, czysto desygnacyjną i terrorystyczną» charakter rządów Tity i odeszcie od marksistowskiej teorii walki klasowej, nacjonalizm przywódców tej partii i ich «rewizjonizm». Postępując w ten sposób partia jugosłowiańska postawiła się «poza rodziną bratnich partii socjalistycznych». Dlatego «zdrowe siły» Jugosławii powinny zmusić swoich przywódców do naprawienia ich błędów, a jeśli to nie będzie możliwe - usunąć ich.

Właśnie wtedy Stalin wypowiedział sławne zdanie: «Wystarczyłoby, abym ruszył małym palcem, a Tito by zniknął». Stalin nie doceniał jednak głębokiego wrażenia, jakie to nieoczekiwane potępienie miało wywołać w świecie komunistycznym. Wydarzenie to - napisał Francois Fejtó - wydawało się sprzeczne z wszelkimi opiniami o Jugosławii. Czyż Jugosławia aż do zerwania nie była w awangardzie ruchu komunistycznego w Europie? Czyż Tito nie był najbardziej zdecydowanym, najbardziej dynamicznym poplecznikiem Stalina?

Motywy, jakie kierowały Stalinem przy podejmowaniu tej zaskakującej decyzji, są dość dobrze znane, opiewali o nim uczestnicy wydarzenia. Oczywiście, starcie doprowadziło już od jakiegoś czasu, łącząc motywy osobiste i psychologiczne z motywami ściśle politycznymi. Poza tym były jeszcze problemy władzy i hegemonii. Próby przekształcenia Albanii w państwo komunistyczne o ograniczonej suwerenności, skonfederowane z Jugosławią, a przede wszystkim rozmowy mające doprowadzić w porozumieniu z bułgarskim przywódcą Georgi Dymitrowem do powstania federacji bałkańskiej.

Ambitny projekt przedstawił sam Dymitrow w styczniu 1948 roku na słynnej konferencji prasowej. «Kiedy problem ten dojrzeje, a na pewno dojrzeje - mówił były sekretarz Kominternu - kraje demokracji ludowej, Rumunia, Bułgaria, Polska, Czechosłowacja, Węgry (może nawet Grecja) rozwiążą go. Od ich decyzji będzie zależało, czy będzie to federacja czy

konfederacja i kiedy powstanie».

Dymitrow nie zadowolony się ogłoszeniem nieuchronnego powstania federacji bałkańskiej, bardzo źle widzianej przez Stalina. Sprezyżował jej cele, funkcje i treści ekonomiczne i polityczne. Jak pisał Giuseppe Boffa w swej «Historii Związku Radzieckiego», Dymitrow powiedział, że potrzebna jest bliższa współpraca między krajami bałkańskimi, koordynacja ich planów rozwoju, ujednolicenie ich międzynarodowej działalności handlowej, a także unia celna. «Nie jest to - podsumował Dymitrow - posunięcie łatwe, ale konieczność życiowa dla naszych krajów». Dodając, aby nadać większą wagę swoim słowom, że mówi z tym samym przekonaniem i szczerością, z jaką walczył przeciwko nazistom w 1933 roku w procesie o podpalenie Reichstagu.

Gdyby projekt federacji bałkańskiej został doprowadzony do końca - napisał Andre Fontaine - Tito stałby się niepodważalnym przywódcą tego nowego związku komunistycznego, stając niemal na równi z generalissimusem Kremla. A tego właśnie Stalin chciał uniknąć, nawet kosztem głośnego zerwania.

Główny akt dramatu rozegrał się 10 lutego w Moskwie, dokąd zwołani zostali rzecznicy federacji. Tito, obawiając się zasadzki, udal chorobę. Obecni natomiast byli członkowie sztabów obu zainteresowanych partii komunistycznych: ze strony Bułgarów Dymitrow, Kolarow i Kostow, ze strony jugosłowiańskiej Kardelj, Bakarić i Džilas. Z tego burzliwego zebrań mamy żywe, dokładne sprawozdanie samego Milowana Džilasa, zawarte we wspomnieniach «Jeśli mi nie pamięć nie myli».

Mołotow na samym początku skarcił Dymitrowa za jego deklarację o zamiarach stworzenia w Europie Wschodniej federacji obejmującej również Grecję. Te inicjatywy były niedopuszczalne zarówno z punktu widzenia partii, jak i państwa.

Trochę speszonemu Dymitrowowi, który próbował umniejszyć znaczenie swojej inicjatywy, przeciwstawił się Stalin. «No nie - powiedział zwracając się do Dymitrowa - mówiliście o unii celnej i o koordynowaniu planów gospodarczych». «A czym są unia celna i koordynacja planów gospodarczych - dodał natychmiast Molotow - jeśli nie utworzeniem jednego państwa?» W tym momencie - wspomina Džilas - zobaczyliśmy jasno cel tego spotkania, zwołanego i narzuconego przez radzieckiego przywódcę: «demokracje ludowe nie mogły w żaden sposób rozwijać kontaktów między sobą bez aprobaty Moskwy».

Stalin był niesłychanie agresywny. «Jego ostre uwagi zmieniły się w wulgarne słowa - wspomina Džilas - a jego absolutyzm w nietolerancję. Nawet przez chwilę nie tracił poczucia siły w tej grze: kiedy ostro zganił Bułgarów, ponieważ uważał ich za bardziej uległych, faktycznie miał na myśli nas, Jugosłowian».

Na nic się zdała samobrona Dymitrowa, który zaznaczał kilkakrotnie, że o «bałkańskim» projekcie Moskwa była doskonale poinformowana. «Bzdury - odpowiedział Stalin. - Skończył głową w dół jak chłopczek z Komsołotu. Chciałeś zadziwić świat, jak gdybyś jeszcze był sekretarzem Kominternu. Wy, Bułgarzy, razem z Jugosłowianami, nigdy nikogo nie informujecie o tym, co wam chodzi po głowie, zawsze musimy się o tym dowiadywać innymi drogami. Zawsze stawiacie nas przed faktami dokonanyymi».

Teraz już wszystko nieuchronnie prowadziło do ze-

rwania. 27 marca Stalin i Molotow wysłali do «Towarzysza Tito i innych członków Komitetu Centralnego» list. Stwierdzali w nim, że partia jugosłowiańska nie mogła już być uważana za organizację marksistowsko-leninowską i bolszewicką, i czynili wyraźne porównanie między polityką Tity i Kardelja a polityką Trockiego. Aby nie było wątpliwości co do intencji, kopie tego listu wysłano do wszystkich partii członkowskich Kominformu.

Odpowiedź Tity była zdecydowana. Na początku kwietnia zwołał posiedzenie Komitetu Centralnego, oddalił wszystkie radzieckie ataki, wyrzucił z partii i kazał aresztować Hebranga i Žujovicia, dwóch przywódców o wielkich wpływach, zdecydowanie przeciwnych «antyradzieckiej» postawie Tity.

Zerwanie usankcjonowane zostało 22 maja. Z jednej strony Sowietci ogłosili, że zwołali zebranie Kominformu, aby przedyskutować stan rzeczy w komunistycznej Partii Jugosławii, z drugiej zaś Tito zdecydował się nie uczestniczyć w spotkaniu, które w sposób nieunikniony zakończyłoby się jego potępieniem.

Tak więc, wśród wzajemnych oskarżeń, nadeszły dni ekskomunikacji. W Bukareszcie - od 20 do 22 czerwca 1948 roku, w obecności Togliattiego i Secchii, zdecydowano o wydaleniu z Kominformu Tity i jego towarzyszy, ponieważ «postawili się oni poza zjednoczonym frontem komunistów». Togliattiemu, uznawanemu dyalektykowi, cenięniemu przez Stalina, przypadło zadanie ułożenia tekstu potępiającej rezolucji, co było słodką zemstą na jugosłowiańskich towarzyszach, którzy kilka miesięcy wcześniej rzucili poważne oskarżenia na Włoską Partię Komunistyczną za jej politykę «ustępstw».

28 czerwca świat dowiedział się, że nastąpiła pierwsza zachodnia schizma komunistyczna. Komuniści przeżywali wstrząs, ale hasło do tego rzucił Stalin, który był przecież prawdziwym komunistą i nie powinien mieć ani cienia wątpliwości co do słuszności owego potępienia.

Trzeba w tym miejscu wspomnieć o pewnej rozmowie, jaką przeprowadził Antonio Giolitti i Togliatti. Giolitti opowiedział historykowi Pedro Di Loreto, że był zbliżowany sprawą Tity, że uprawiało go to w zakłopotanie: «Do diabła - powiedziałem do Togliattiego - wszystko to jest trochę dziwne... Nie mogłem jednak nawet skończyć zdania. Togliatti spiorunował mnie wzrokiem i niemal ze strachem zamknął mi usta: Nie waz nie waz o tym mówić probrzy. Wystęgamy się jakichkolwiek niepewności i wahań! Nasz wybór jest pryncypialny! Nie można się zastanawiać, czy Tito ma rację, może tylko mieć swoje powody».

Gianni Corbi  
(la Repubblica)



# Ustawa Republiki Litewskiej

## O uzupełnieniu i nowelizacji artykułów 2, 17, 26, 26<sup>1</sup>, 27, 29, 30, 31, 32, 33, 37, 38, 39, 39<sup>1</sup>, 49, 50, 52, 54, 55, 56, 57, 58 oraz uzupełnieniu artykułami 27<sup>1</sup>, 27<sup>2</sup>, 29<sup>1</sup>, 52<sup>1</sup>, 56<sup>1</sup> i unieważnieniu artykułów 47, 48 ustawy o administrowaniu podatkami

2 lipca 1998 r., nr VIII-838

(Dz. U., 1995, nr 61-1525; 1996, nr 59-1404, nr 66-1574; 1997, nr 17-362, nr 27-622, nr 28-660, nr 66-1594)

**Artykuł 1. Uzupełnienie artykułu 2**

Uzupełnić artykuł 2 nowymi akapitami:

„Zaległość podatkowa - niezapłacone przez podatnika lub osobę obciążającą podatek w trybie ustalonym przez ustawę podatkową sumy podatków, grzywien, kar, procentów zgodnie z umową o pożyczce podatkowej;

beznadziejna zaległość podatkowa - niespłacenie przez podatnika w trybie określonym przez ustawy sumy podatków, grzywien, kar, jak też procentów obliczonych zgodnie z umową o pożyczce podatkowej, których nie można wyegzekwować z przyczyn obiektywnych albo których wyegzekwowanie jest niecelowe ze względów społecznych i (lub) ekonomicznych. Beznadziejną zaległością podatkową ustala się zgodnie z przepisami artykułu 29 niniejszej ustawy”.

**Artykuł 2. Nowelizacja i uzupełnienie części 1 artykułu 17**

Znowelizować punkty 5, 6, 15 części 1, uzupełnić punktami 17 i 18 artykułu 17 i punkty te dać w następującym brzmieniu:

„5) wyegzekwować w trybie bezspornym z kont osobistych w placówkach bankowych nie zapłacone w terminie podatki, kary, grzywny i inne sumy należące do państwowych (samorządowych) budżetów oraz funduszy;

6) polecić placówkom bankowym przerwanie wydawania i przelewania pieniędzy z kont przedsiębiorstw, z wyjątkiem obowiązujących płatności do państwowych (samorządowych) budżetów i funduszy, jeśli nie pozwalają one sprawdzić, czy podatki zostały prawidłowo obliczone i zapłacone (nie przedstawiają do dokonania sprawdzenia podatków wszystkich potrzebnych dokumentów i danych) albo, jeśli w trakcie sprawdzenia ustala się fakty ukrywania dochodów oraz nieprawidłowego obliczenia podatków i nie można czasowo ograniczyć prawa podatnika do dysponowania należącym do niego majątkiem”;

„15) nałożyć areszt na majątek podatnika, jeśli w trybie określonym przez ustawę podatkową nie zostały zapłacone (nie przelać) podatki, kary, grzywny i inne wpłaty albo jeśli po sporządzeniu przez funkcjonariusza administratora podatku protokołu sprawdzenia, czy prawidłowo obliczono i zapłacono podatki, w którym podano obliczone podatki, kary, inne wpłaty i (lub) wyznaczono grzywny, istnieje niebezpieczeństwo, że podatnik może ukryć, sprzedać lub innym sposobem pozbyszyć się należących doń majątków i w tym przypadku może być trudno lub niemożliwe wyegzekwować podatki, kary, grzywny i inne wpłaty”;

„17) czasowo ograniczyć prawo podatnika do dysponowania należącym do niego majątkiem, aby w przypadku zaistnienia prawa do wyegzekwowania od podatnika podatku i innych zaległości płatniczych, grzywien i kar, zostało zapewnione zrealizowanie tego prawa;

„18) ustalić bazę podatkową pośrednio, wybierając metody zatwierdzone przez rząd lub upoważnioną przezeń instytucję”.

**Artykuł 3. Unieważnienie części 2, 3, 4, 5, 6 artykułu 26**

Unieważnić części 2, 3, 4, 5, 6 artykułu 26.

**Artykuł 4. Nowelizacja części 3 artykułu 26<sup>1</sup>**Znowelizować część 3 artykułu 26<sup>1</sup> i dać ją w następującym brzmieniu:

„3. Osoby, które nie przedstawiły lub przedstawiły z opóźnieniem dane wyszczególnione w części 1 tego artykułu, pociągane są do odpowiedzialności administracyjnej”.

**Artykuł 5. Uzupełnienie artykułu 27 częścią 5**

Uzupełnić artykuł 27 częścią 5:

„5. Jeśli w czasie sprawdzenia ustala się, że przedstawione przez podatnika dokumenty ewidencyjne nie mają mocy prawnej, brakuje w nich bowiem jednego lub kilku obowiązujących rekwiwytów określonych w aktach normatywnych, funkcjonariusz administratora podatkowego w trybie określonym przez ministra finansów zezwala na uzupełnienie dokumentów. Dokument uzupełniony w ustalonym terminie brakujących rekwiwytów uważany jest za prawomocny i nie stosuje się sankcji ekonomicznej”.

**Artykuł 6. Uzupełnienie ustawy artykułem 27<sup>1</sup>**Uzupełnić ustawę artykułem 27<sup>1</sup>**Artykuł 27<sup>1</sup>. Pośrednie ustalenie bazy podatkowej**

Jeśli bazy podatkowej nie można ustalić w trybie określonym przez ustawę podatkową, administrator podatku, uwzględniając fakty, okoliczności i inną posiadaną informację, ma prawo pośrednio ustalić bazę podatkową i wybrać metody ustalania bazy podatkowej. Metody pośredniego ustalania bazy podatkowej zatwierdza rząd lub upoważniona przezeń instytucja”.

**Artykuł 7. Uzupełnienie ustawy artykułem 27<sup>2</sup>**Uzupełnić ustawę artykułem 27<sup>2</sup>**Artykuł 27<sup>2</sup>. Obliczanie podatku na podstawie dokumentów instytucji państwowych**

Administrator podatku ma prawo obliczać podatek na podstawie protokołów lub innych dokumentów instytucji państwowych w tych przypadkach, gdy te instytucje zgodnie ze swymi kompetencjami dokonują sprawdzeń lub rewizji działalności komercyjnej, gospodarczej czy finansowej podatników i ustalają naruszenia ustawy podatkowych, jednakże nie są upoważnione do dokonywania w trybie określonym przez niniejszą ustawę czynności administrowania podatkami. Administratorowi podatku razem z protokołami przed-

stawia się kopie dokumentów potwierdzających naruszenia, dane obliczeń lub inne załączniki. W tym przypadku administrator podatku nie powinien powtórnie lub dodatkowo sprawdzać działalności komercyjnej, gospodarczej czy finansowej podatnika. Obliczając w ten sposób podatek, funkcjonariusz administratora podatku sporządza protokół w trybie określonym w artykule 27 niniejszej ustawy. W tych przypadkach, gdy powstają zastrzeżenia co do zasadności i prawidłowości obliczeń dokonanych przez wspomniane instytucje, administrator podatku ma prawo od nich żądać dokonania powtórnego sprawdzenia, wskazując konkretnie to, z czym się nie zgadza albo sam powtórnie sprawdzić w trybie ustalonym przez niniejszą ustawę, czy podatki są prawidłowo obliczone i zapłacone”.

**Artykuł 8. Nowelizacja i uzupełnienie artykułu 29**

Znowelizować i uzupełnić artykuł 29 i dać go w następującym brzmieniu:

**„Artykuł 29. Zapłacenie i wyegzekwowanie podatku**

1. Termin zapłacenia podatku określa ustawa o podatku.  
2. Ustalone w czasie sprawdzenia przez administratora podatku niespłacone sumy podatkowe i obliczone kary powinny być zapłacone w ciągu 20 dni, a grzywny - w terminie określonym w artykule 52 niniejszej ustawy, licząc od tego dnia, gdy podatnik otrzymał protokół sprawdzenia.

3. Wobec spłacenia i wyegzekwowania obliczonego podatku nie jest stosowany termin przedawnienia, z wyjątkiem przewidzianym w tej ustawie przypadku, gdy zaległość podatkowa została uznana za beznadziejną. Ten przepis stosowany jest również względem obliczonych kar, grzywien, procentów zgodnie z umową o pożyczce podatkowej.

4. Jeśli wpłat wniesionych przez podatnika nie wystarcza do zaliczenia wszystkich zobowiązań pieniężnych, te wpłaty zaliczane są w takiej kolejności, w jakiej w dokumentach płatności wskazał podatnik. Jeśli podatnik nie wskazał kolejności zaliczania pieniężnych, najpierw zaliczane są podatki, następnie grzywny, a potem kary, w dalszej kolejności kary od grzywien, następnie procenty zgodnie z umową o pożyczce podatkowej, a dalej kary od procentów zgodnie z umową o pożyczce podatkowej. Dopiero po zaliczeniu wszystkich podlegających opłacie podatków, zalicza się grzywny, dopiero po zaliczeniu wszystkich grzywien zalicza się kary, dopiero po zaliczeniu wszystkich kar zalicza się kary za grzywny, dopiero po zaliczeniu wszystkich kar za grzywny, zalicza się procenty zgodnie z umową o pożyczce podatkowej, dopiero po zaliczeniu wszystkich procentów zgodnie z umową o pożyczce podatkowej, zalicza się kary za procenty zgodnie z umową o pożyczce podatkowej.

1) wszystkie podlegające opłacie podatki zaliczane są proporcjonalnie, tj. uiszczane przez podatnika wpłaty, jeśli ich nie wystarcza na zaliczenie wszystkich podlegających opłacie podatków, są dzielone proporcjonalnie między wszystkie podlegające opłacie podatki, uwzględniając wysokość sumy każdego z nich;

2) pozostałe po zaliczeniu wszystkich podlegających opłacie podatków wpłaty, jeśli nie wystarcza na zaliczenie wszystkich grzywien, dzielone są proporcjonalnie między wszystkie grzywny, uwzględniając wysokość sumy każdej z nich;

3) pozostałe po zaliczeniu wszystkich podlegających opłacie podatków, wszystkich grzywien, jeśli ich nie wystarcza na zaliczenie wszystkich kar za podatki, dzielone są proporcjonalnie między wszystkie kary za podatki, uwzględniając wysokość sumy kary za każdy podatek;

4) pozostałe po zaliczeniu wszystkich podlegających opłacie podatków, wszystkich grzywien, wszystkich kar za podatki wpłaty, jeśli ich nie wystarcza na pokrycie wszystkich kar za grzywny, dzielone są proporcjonalnie między wszystkie kary za grzywny, uwzględniając wysokość sumy kar za każdą grzywnę;

5) pozostałe po zaliczeniu wszystkich podlegających opłacie podatków, wszystkich grzywien, wszystkich kar za podatki, wszystkich kar za grzywny wpłaty, jeśli ich nie wystarcza na pokrycie procentów od wszystkich umów o pożyczce podatkowej, dzielone są proporcjonalnie między wszystkie procenty umów o pożyczce podatkowej, uwzględniając wysokość sumy procentów każdej umowy o pożyczce podatkowej;

6) pozostałe po zaliczeniu wszystkich podlegających opłacie podatków, wszystkich grzywien, wszystkich kar za podatki, wszystkich kar za grzywny, wszystkich procentów od umów o pożyczce podatkowej wpłaty, jeśli ich nie wystarcza na zaliczenie wszystkich kar za procenty zgodnie z umowami o pożyczce podatkowej, są dzielone proporcjonalnie między wszystkie kary za procenty zgodnie z umowami o pożyczce podatkowej, uwzględniając wysokość każdej sumy kar za procenty zgodnie z umową o pożyczce podatkowej.

5. Sumy wpłacone zgodnie z umowami o pożyczce podatkowej są zaliczane w trybie określonym przez ministra finansów.

6. W przypadku egzekwowania, jeśli majątku nie wystarcza na zaliczenie wszystkich zobowiązań pieniężnych, zaliczane są one w trybie określonym przez centralnego administratora podatku.

7. Za beznadziejną uznawana jest ta zaległość podatkowa podatnika, której nie można wyegzekwować z przyczyn obiektywnych albo której wyegzekwowanie jest niecelowe pod względem społecznym i (albo) ekonomicznym, tj. zaległość podatkową uznaje się za beznadziejną, jeśli są następujące podstawy:

1) zmarł podatnik (osoba fizyczna), a zaległości nie można wyegzekwować ze spadku; zlikwidowano podatnika (osobę prawną);

2) bankrutujące przedsiębiorstwo uzdrawia państwo, któremu przekazuje się odpowiedzialność za majątek przedsiębiorstwa i z powodu tego przedsiębiorstwo zwolnione zostaje z zaległości czy jej części albo z bankrutującym przedsiębiorstwem zawiera się umowę polubowną i zostaje ono zwolnione z części zaległości;

3) niecelowe jest wyegzekwowanie zaległości, ponieważ może się ono zakończyć poprzez zmianę powinności pieniężnej na inną powinność, tj. celowe jest zezwolenie na rozliczenie się z zobowiązaniami pieniężnymi nie pieniężnymi, ale w innej formie (majątkiem, akcjami itp.). Tryb rozliczania się majątkiem i akcjami określa rząd.

4) niecelowe jest wyegzekwować zaległość, ponieważ może ona zakończyć się poprzez zaliczenie przeciwnych wymagań podatnika i państwa (samorządu);

5) niecelowe jest wyegzekwować zaległość, ponieważ jeden podmiot powinności podatkowej - podatnik (dłużnik) i inny podmiot powinności podatkowej (wierzyciel) są tą samą osobą;

6) po upływie ponad 1 roku od dnia, gdy należało podjąć czynności egzekwowania (wysłano monit do dobrowolnego wykonania powinności podatkowej), nie znaleziono majątku albo znaleziony majątek nie podlega upływności (nie można go sprzedać), jak też, jeśli znaleziono majątek wystarczyło tylko do częściowego pokrycia powinności podatkowej, beznadziejną zaległość uznaje się za pozostałą część zaległości.

7) wydatki na egzekwowanie przewyższają zaległość;

8) niecelowe jest wyegzekwować zaległość, ponieważ trudna jest sytuacja ekonomiczna (społeczna) osoby fizycznej: fizyczna osoba potrzebuje (już udziela się) pomocy państwa (osoba osiągnęła wiek emerytalny, jest inwalidą, osoba wymaga leczenia, profilaktyki i rehabilitacji medycznej, osoba jest bezrobotna, otrzymuje zapomogę społeczną). Okoliczności świadczące o trudnej sytuacji ekonomicznej (społecznej) powinny być potwierdzone dokumentami wydanymi przez kompetentne instytucje. Te zasady uznania zaległości jako beznadziejnej stosuje się tylko wobec podatników, którzy są osobami fizycznymi albo wobec przedsiębiorstwa nie posiadającego osobowości prawnej, gdy właściciele lub członkowie tych przedsiębiorstw są w trudnej sytuacji ekonomicznej (społecznej).

8. Zaległości podatkowe podatnika, uznane za beznadziejne na podstawach wyszczególnionych w punkcie 1 części 7 tego artykułu, kończą się i zostają skreślone z dokumentów ewidencji dochodów budżetu, gdy naczelnik terytorialnej państwowej inspekcji podatkowej swą decyzją uznaje te zaległości za zakończone.

9. Zaległości podatkowe podatnika, uznane za beznadziejne na podstawach wyszczególnionych w punktach 2, 3, 4, 5 części 7 tego artykułu, kończą się i zostają skreślone z dokumentów ewidencji dochodów budżetu, gdy naczelnik Państwowej Inspekcji Podatkowej przy Ministerstwie Finansów podejmuje decyzję w sprawie zwolnienia podatnika z tych zaległości podatkowych.

10. Zaległości podatkowe podatnika, uznane za beznadziejne na podstawach przewidzianych w punktach 6, 7, 8 części 7 tego artykułu, są zaliczane do zaległości, którym nie udziela się pierwszeństwa egzekwowania i których nie uwzględnia się w trakcie planowania dochodów budżetu, gdy naczelnik terytorialnej państwowej inspekcji podatkowej swą decyzją zalicza je do takich zaległości. Te zaległości w trybie określonym przez ministra finansów są rewidowane w celu wyjaśnienia możliwości oraz celowości wyegzekwowania. Po ustaleniu, że jest możliwość i celowość wyegzekwowania zaległości, to wyegzekwuje się ją.

11. Gdy zaległości podatkowe podatnika są uznane za beznadziejne na podstawach wyszczególnionych w części 7 tego artykułu, jako beznadziejną zaległość również uznaje się kary związane z niezapłaconiem lub opóźnionym zapłaconiem podatku, kary związane z niezapłaconiem lub zapłaconiem z opóźnieniem grzywny, procenty, zwiększone procenty, kary związane z sumami odroczonych zgodnie z umowami o pożyczce podatkowej podatków, kar, grzywien.

12. Tryb uznania zaległości podatkowych podatnika za beznadziejną, ich zakończenia, zaliczenia w dokumentach ewidencji dochodów budżetu przez lokalnego administratora podatku do podlegających opłacie zaległości, wobec których nie stosuje się pierwszeństwa egzekwowania i których nie uwzględnia się podczas planowania dochodów budżetu, skreślenia tych zaległości z dokumentów i ewidencji miejscowego administratora podatków, jak też metodykę obliczania wydatków na egzekwowanie określa minister finansów”.

(Ciąg dalszy nastąpi)



## WTOREK

## 13 PAŹDZIERNIKA

## LTV

6.30 - Dzień dobry 8.05 - S. dla dzieci „Dzikie zwierzęta”.  
8.30 - Program publ. 9.15 - W świecie koszykówki 10.00 - D. Kutraite rozmawia 10.25 - 02.03.10.50 - Styl 11.20 - Program bio 15.00 - Pół godziny z rzędem 15.30 - S. „Wędrowni”. 16.00 - Dla dom. 16.30 - Rozmowy Wileńskie. 17.00 - S. „Niespokojne gimnazjum”. 17.50 - Wiadomości (ros.). 18.00 - Program dla dzieci 18.30 - Wiadomości 18.45 - Przedsiębiorczość 18.55 - Teletekalog 19.00 - S. „Wędrowni”. 19.30 - Program dyskusyjny 19.55 - Perlas 20.00 - S. dok. 20.30 - Panorama 21.00 - Klub prasowy 22.00 - S. „Rozproszone dzieci”. 22.50 - Magazyn inform. 23.10 - Wiadomości wieczorne. 23.20 - S. dok.

## LNK

6.15 - Teleshop 6.30 - Poranne kolo 8.30 - S. „Bez domu jest źle” 9.00 - S. „Słoneczne wybrzeże” 9.45 - S. anim. 10.10 - Teleshop 10.40 - S. „Dzikie serce” 11.25 - Babcie lato 12.20 - Od. do 12.45 - Niny 13.10 - S. „Zarłocności”. 13.55 - To jest rodzinka 14.35 - Teleshop 14.50 - S. „Marisol” 15.20 - S. „Colt” 16.10 - S. „Dzikie serce” 16.55 - S. „Bez domu jest źle” 17.25 - S. „Zarłocności”. 18.10 - S. „Słoneczne wybrzeże” 19.00 - S. „Marisol” 19.30 - „19.30” 20.00 - Magazyn publ. 21.00 - Dramat krym. „Nash Bridges” 22.00 - Wiadomości z Hollywoodu 22.30 - „22.30” 22.45 - S. „Zinfeldt” 23.45 - Dramat krym. „W imię sprawiedliwości”. 24.00 - Dramat „Nowy Orlean”.

## BAŁTYCKA TV

6.15 - S. „Dallas” 7.00 - S.

„Tak świat się kręci”. 7.45 - S. „Esmeralda” 8.30 - S. „Oszustwa” 9.15 - S. „Siódme niebo” 10.00 - S. „Walka słów” 10.45 - Humor 11.00 - S. „Żył sobie złodziej” 12.00 - Kronika krym. 12.30 - Program muz. 12.00 - Koncert 14.00 - Bałtycka bomba 15.00 - Muzyka 16.00 - S. „Dallas” 17.00 - S. „Tak świat się kręci” 18.00 - Wiadomości 18.05 - S. „Esmeralda” 19.00 - S. „Oszustwa” 20.00 - Wiadomości 20.20 - S. „Komisarz Rex” 21.10 - S. „Odcinek szybki” 22.00 - Pod innym kątem 22.30 - Wiadomości 22.45 - S. „Wojny domowe” 23.30 - Film fab. „Czarne niebo” 1.05 - 6.15 - DW.

## TV 3

6.35 - S. „Książę Śmiałość”. 7.00 - Kanał muz. 7.45 - S. „Los Marrianny” 8.30 - S. „Santa Barbara” 10.00 - S. „Uroczy i dzielni” 10.25 - Kamera VRS 10.50 - Zaspiewajmy 11.20 - Barwy morza 11.40 - S. „AIF” 12.05 - S. „Wilki powietrzni” 13.00 - S. „Jessica Fletcher” 13.45 - Teleshop 14.15 - Kanał muz. 15.00 - S. „Katti i Dog” 15.25 - S. „Telefon pomocy” 19.11.16.10 - S. „Wina” 16.55 - S. „Santa Barbara” 17.40 - S. „Uroczy i dzielni” 18.05 - Tego jeszcze nie było 18.10 - S. „Los Marrianny” 19.00 - Wiadomości 19.20 - Sport 19.30 - Euromisja 20.00 - S. „Strażnik Teksasu” 21.00 - TV „Lietuvas” 22.15 - Det. „Brooklyn Południowy” 23.00 - S. „Szpital polowy” 23.30 - Kanał muz. 0.15 - S. „UFO”.

## WILEŃSKA TV

8.05 - Z Wilna 8.30 - Towary i usługi 8.30 - Dziękuję za zakup 9.00 - Z Moskwy 9.10 - S. „Gwiazda” 9.55 - Podobna się ogląda 10.05 - Dziękuję za zakup 10.30 - Katastrofy

wojny tygodnia 11.00 - Z Moskwy 11.10 - Film fab. „Pociąg stoi dwie minuty” 12.30 - Specjalista radzą 13.00 - Z Moskwy 13.10 - S. „Edera” 14.05 - W świecie ludzi 14.35 - Towary i usługi 14.50 - Dziękuję za zakup 15.10 - Kanał muz. 15.40 - Patrol drogowy 16.00 - Z Moskwy 16.20 - Podobna się ogląda 16.30 - S. „Gracie w opałach” 17.00 - S. „Czechowiki” 17.50 - Podobna się ogląda 18.00 - Z Moskwy 18.30 - Męski klub 19.30 - Z Wilna 19.30 - Towary i usługi 19.55 - Stolica 20.15 - NYCOMED poleca 20.20 - LOT - dzieje polskich skrzydeł 20.35 - W świecie ludzi 21.05 - Humor 21.35 - Patrol drogowy 21.50 - Z Moskwy 22.00 - Z Wilna 22.15 - Kanał muz. 22.50 - Znak jakości 23.00 - Film fab. „Drapieżne ptaki”

## VILSAT

17.05 - Film fab. „Moja druga mama” 17.50 - Witaj, mamo 19.20 - Salon książek 19.50 - Sport 20.10 - Warto odwiedzić 20.15 - Gwiazda ulewa 20.40 - Kalejdoskop zniek 20.45 - Dla dzieci 21.00 - Puls Wilna 21.15 - Wiadomości (pol.) 21.20 - Warto odwiedzić 22.05 - Film fab. „Moja druga mama” 23.05 - Kalejdoskop zniek 23.15 - Puls Wilna 23.30 - Wiadomości (pol.)

## I KANAŁ ROSJI

7.00 10.00 13.00 16.00 22.10 - Wiadomości 7.20 - S. „Okrutny anioł” 8.20 - Program A. Lubimowa 9.20 - Panorama smiechu 9.50 - Biblioteka domowa 10.15 - Razem 13.15 - S. „Nowe przygody Sindbada” 13.45 - Dobra okazja 14.30 - Do lat 16 i więcej 15.00 - S. „Okrutny anioł” 16.20 - Zgadnij melodię 16.50 - Godzina szczytu 17.15 - Temat 17.55 - S. „Ulice rozbitych latarni” 19.00 - Czas

19.35 - Dobranoc, dzieci 19.50 - Komedia „Formuła miłości” 21.40 - Służba pomocy  
**ROSYJSKA TV**  
5.00 - Witaj, Rosjo 7.15 - Oddział dyżurny 7.25 - Witaj, Rosjo 8.00 - S. „Santa Barbara” 8.45 - Deser muzyczny 9.00 15.00 18.00 22.00 - Wiadomości 14.15 - Zadzwońcie do Kuzi 14.30 - S. „Pierwsze pocałunki” 15.35 - Wiesz 16.00 - To jest Moskwa 16.20 - Komedia 17.30 - Oddział dyżurny 18.30 - Szczęśliwy 18.45 - Tragikomedja „Zabić smoka” 20.50 - S. „Czynnik PSI” 21.45 - Oddział dyżurny

## TV POLONIA

7.00 - TV Polonia zaprasza 7.05 - Dziennik krajowy 7.25 - Sport-telegram 7.30 - Dziecko, troski i radości 7.45 - Domosfera 8.00 - Południowy 19.15 - 8.20 - Kolorowe nutki 8.30 - „Kot w butach” - serial animowany dla młodych widzów 9.00 - Wiadomości 9.10 - Mówi się 9.30 - Album polski - film fab. prod. polskiej 10.45 - Telewizyjny Leksykon Humoru „Kreda na parkanie” 11.45 - Habemus Papam 12.00 - Wiadomości 12.15 - Tydzień Prezydenta 12.30 - „Klan” - serial prod. polskiej 12.55 - Auto-Moto-Klub 13.05 - Krzyżówka szczęścia - teleturniej 13.30 - Święt 14.00 - „Capital City” - serial prod. angielskiej 14.50 - Dziennik telewizyjny - program Jacka Fedorowicza 15.00 - Panorama 15.20 - Program dnia 15.30 - Gościniec - magazyn kultury i sztuki ludowej 16.00 - „Klan” - serial prod. polskiej 16.25 - Stawiam na Tolka Banana” - serial dla młodych widzów 17.00 - Telexpress 17.15 - Zaproszenie - program krolejowski 17.35 - Tylko Muzyka 19.00 - Tata, a Marcin powiedział 19.10 - Repor-

ter 19.20 - Dobranoc, dzieci 19.30 - Wiadomości 19.55 - Prognoza pogody 20.00 - „Rodzina Polanieckich” - serial prod. polskiej 21.15 - Habemus Papam 21.30 - „Gwiazda Feljki Nowak” - reportaż 22.10 - Scena integracji 22.30 - Panorama 23.05 - W centrum uwagi 23.20 - Viva il canto Cieszyński 98.030 - Magazyn parlamentarny 0.45 - Powitanie widzów amerykańskich 0.50 - „Fortele Jonatana Kota” - serial animowany dla dzieci 1.00 - Wiadomości 1.25 - Sport 1.27 - Prognoza pogody 1.30 - Tylko Muzyka - Liga Przebojów 2.30 - Panorama 3.05 - „Rodzina Polanieckich” - serial prod. polskiej 4.25 - Habemus Papam 4.45 - Scena integracji 5.05 - Sport i satelity 5.35 - „Klan” - serial prod. polskiej 6.00 - W centrum uwagi 6.15 - Tylko Muzyka 6.40 - Zaproszenie - program krajowy

## POLSAT

6.00 - Poranek z Polsatem 7.45 - Polityczne graffiti 7.55 - Poranne informacje 8.00 - „Garfield” - serial anim. dla dzieci 8.30 - „Renegat” - serial sensac. 9.30 - „Zarłocności” - kanad. serial obcy 10.30 - „Komisarz Rex” - austriacki serial krym. 11.30 - „Baza Pensacola” (USA) 12.30 - Ildo na całosc - show z nagrodami 13.30 - Link Journal - magazyn mod. 14.00 - Kalambr - program dla dzieci 14.30 - Piramida: gra-zabawa 15.00 - „Maska” - serial anim. dla dzieci 15.25 - Drzewko szczęścia: gra-zabawa 15.50 - Michael Logozzo gorąco poleca - magazyn kulinarny 16.00 - Informacja 17.15 - 100 procent dla każdego: gra-zabawa 17.45 - „Herkules” (USA) 18.45 - „Świat według Bunchy” - amerykański serial komed. 19.15 -

„Pomoc domowa” - amerykański komed. 19.45 - Informacja 20.05 - „Powrót Supermana” - amerykański serial sensac. 21.00 - „13 posterunek” - polski serial komed. 21.30 - „Miodowe lato” - polski serial komed. 22.00 - „Top Gun” USA (1986) 23.05 - Wyniki losowania LOTTO 23.10 - Informacja i biznes informacja 23.30 - Polityczne graffiti 23.45 - Telewizyjne Biuro Śledcze 0.15 - Motowiadomości 0.45 - Muzyka na BIS 2.15 - Pożegnania

## RTL 7

6.25 - Ukryta kamera 6.45 - „Na zawsze” - serial obcy 7.30 - Teleshopping 8.05 - „Miłość i dyplomacja” - serial obcy 8.30 - „Sunset Beach” - serial obcy 9.15 - Odjazdowe kreskówki 10.00 - „Anna tysiąca dni” - dramat historyj. USA (1969) 12.25 - „Quincy” - serial krym. 13.30 - Teleshopping 14.15 - „Na zawsze” - serial obcy 15.05 - „Miłość i dyplomacja” - serial obcy 15.30 - Odjazdowe kreskówki 16.45 - „Sunset Beach” - serial obcy 17.35 - „Dziwczynna z komputera” - serial dla młodzieży 18.00 - „Oblicza Nowego Jorku” - serial sensac. 18.50 - 7 minut - wydarzenia dnia 19.00 - Zoom - magazyn sensacji 19.30 - Podaj dalej - teleturniej 20.00 - „Wiele amerykańskich graffiti” - film obcy USA (1979) 21.55 - Wiecez z wampirem - talk-show 23.00 - 7 minut - wydarzenia dnia 23.10 - „Najeżdź” - serial SF 0.05 - „Świat pana trenera” - serial komed. 0.30 - „Kariera maklera” - serial obcy 1.15 - „Dziwczynna z komputera” - serial dla młodzieży 1.35 - „Oblicza Nowego Jorku” - serial sensac. 2.15 - Zoom - magazyn sensacji 2.40 - Podaj dalej - teleturniej

## ŚRODA

## 14 PAŹDZIERNIKA

## LTV

6.30 - Dzień dobry 8.05 - S. dla dzieci „Dzikie zwierzęta”.  
8.30 - Tradycje 9.00 - Czas tworzy 9.30 - Magazyn inform. 9.50 - O zdrowiu 10.20 - Nasz język 10.45 - Program ekologiczny 11.10 - Rozmowy Wileńskie 11.05 - Milioner 15.00 - S. „Wędrowni”. 16.00 - Dla dom. 16.30 - Słowo chrześcijańskie 17.00 - S. „Niespokojne gimnazjum” 17.50 - Wiadomości (ros.) 18.00 - Pole karne 18.30 - Wiadomości 18.45 - Przedsiębiorczość 18.55 - Teletekalog 19.00 - S. „Wędrowni”. 19.25 - Znak 19.50 - Perlas 19.55 - Piłka nożna. Podczas przesyłu - Panorama 21.50 - „Nakwiza” 22.40 - „Kaukodomas” 23.10 - Wiadomości wieczorne 23.20 - Muzyka

## LNK

6.15 - Teleshop 6.30 - Poranne kolo 8.30 - S. „Bez domu jest źle” 9.00 - S. „Słoneczne wybrzeże” 9.45 - S. anim. 10.10 - Teleshop 10.40 - S. „Dzikie serce” 11.25 - Jeszcze nie widzisz 12.10 - Wiadomości z Hollywoodu 12.35 - Cztery kolo 13.00 - S. „Zarłocności” 13.45 - Prady 14.35 - Teleshop 14.50 - S. „Marisol” 15.20 - S. „Colt” 16.10 - S. „Dzikie serce” 16.55 - S. „Bez domu jest źle” 17.25 - S. „Zarłocności”. 18.10 - S. „Słoneczne wybrzeże” 19.00 - S. „Marisol” 19.30 - „19.30” 20.00 - S. „Najokochańszy syn” 21.00 - S. „Adres grzechu - wyższe sfery” 22.00 - S. „Zwariowana para” 22.30 - „22.30” 22.45 - S. „Tajemnica Weroniki” 23.10 - Dramat 24.00 - S. „Nowy Orlean”

## BAŁTYCKA TV

6.15 - S. „Dallas” 7.00 - S.

„Tak świat się kręci”. 7.45 - S. „Esmeralda” 8.30 - S. „Oszustwa” 9.15 - S. „Wojny domowe” 10.00 - Telegra dla rodziny 10.45 - Na jednym końcu hać 11.10 - S. „Odcinek szybki” 12.00 - Pod innym kątem 12.30 - S. „Kiberdziczki” 13.00 - Program muz. 13.00 - Bałtycka bomba 15.00 - Rozmowy muz. 16.00 - S. „Dallas” 17.00 - S. „Tak świat się kręci” 18.00 - Wiadomości 18.05 - S. „Esmeralda” 19.00 - S. „Oszustwa” 20.00 - Wiadomości 20.20 - S. „Komisarz Rex” 21.10 - S. „Odcinek szybki” 22.00 - Film fab. „Krótkie historie” 22.30 - Wiadomości 22.45 - Film fab. „Na francie zachodnim nie nowego” 0.55 - 6.15 - DW.

## TV 3

6.35 - S. „Książę Śmiałość”. 7.00 - Kanał muz. 7.45 - Teleshop 8.00 - S. „Los Marrianny” 8.45 - S. „Santa Barbara” 9.35 - S. „Uroczy i dzielni” 10.00 - Komedia 10.25 - Zgadnij melodię 10.50 - Z obu stron muru 11.20 - Humor 11.40 - S. „Dharma i Greg” 12.05 - S. „Wilki powietrzni” 13.00 - S. „Jessica Fletcher” 13.45 - Teleshop 14.15 - Kanał muz. 15.00 - S. „Trzej przyjaciele i piewca” 15.25 - S. „Beverly Hills 90210” 16.10 - S. „Wina” 16.55 - S. „Santa Barbara” 17.40 - S. „Uroczy i dzielni” 18.05 - Tego jeszcze nie było 18.10 - S. „Los Marrianny” 19.00 - Wiadomości 19.20 - Sport 19.30 - Bez tabu 20.00 - Komedia „Ally McBeal” 21.00 - S. „Gość” 22.00 - Wiadomości 22.15 - S. „Nowojorscy gliniarze” 23.00 - S. „Zonaty i dzieci” 23.30 - Kanał muz. 0.15 - S. „UFO”

## WILEŃSKA TV

8.05 - Z Wilna 8.30 - Towary i usługi 8.30 - Specjalist

radzą 9.00 - Z Moskwy 9.10 - Męski klub 10.05 - Stolica 10.35 - Humor 11.00 - Z Moskwy 11.10 - Film fab. „Koszmarny sklepik” 12.35 - NYCOMED oferuje 12.45 - Film anim. dla dzieci 13.00 - Z Moskwy 13.10 - S. „Edera” 14.10 - W świecie ludzi 14.40 - Towary i usługi 14.50 - Dziękuję za zakup 15.10 - Kanał muz. 15.40 - Patrol drogowy 16.00 - Z Moskwy 16.20 - Podobna się ogląda 16.30 - S. „Gracie w opałach” 17.00 - S. „Czechowiki” 17.50 - Podobna się ogląda 18.00 - Z Moskwy 18.30 - Jaki 19.30 - Z Wilna 19.45 - Towary i usługi 20.00 - Znad Wilni TV 20.30 - W świecie ludzi 21.05 - Humor 21.35 - Patrol drogowy 21.50 - Z Moskwy 22.00 - Z Wilna 22.15 - Kanał muz. 22.50 - Znak jakości 23.05 - Film fab. „Erik”

## VILSAT

17.00 - Film fab. „Moja druga mama” 17.50 - Film fab. „Dotyk” 19.30 - Terystorium 19.40 - Sport 20.00 - Warto odwiedzić 20.05 - Litwa Wschodnia 20.35 - Kalejdoskop zniek 20.40 - Dla dzieci 21.00 - Puls Wilna 21.15 - Wiadomości (pol.) 21.20 - Warto odwiedzić 22.05 - Przed wszystkim dzieci 22.05 - Film fab. „Moja druga mama” 23.05 - Kalejdoskop zniek 23.15 - Puls Wilna 23.30 - Wiadomości (pol.)

## I KANAŁ ROSJI

7.00 10.00 13.00 16.00 22.00 - Wiadomości 7.20 - S. „Okrutny anioł” 8.20 - Temat 9.15 - W świecie zwierząt 9.20 - Biblioteka domowa 10.15 - Razem 13.15 - S. „Nowe przygody Sindbada” 13.45 - Zniek 14.50 - Dziecinie angody 14.30 - Do lat 16 i więcej 15.00 - S. „Okrutny anioł” 16.20 - Zgadnij melodię 16.50 - Godzina szczytu 17.15 - Czułowiek

i prawo 17.55 - S. „Ulice rozbitych latarni” 19.00 - Czas 19.35 - Dobranoc, dzieci 19.50 - Piłka nożna. Islandia - Rosja

## ROSYJSKA TV

5.00 - Witaj, Rosjo 7.15 - Oddział dyżurny 7.25 - Witaj, Rosjo 8.00 - S. „Santa Barbara” 8.45 - Deser muzyczny 9.00 15.00 18.00 22.00 - Wiadomości 14.15 - Zdzwońcie do Kuzi 14.30 - S. „Pierwsze pocałunki” 15.35 - Wiesz 16.00 - To jest Moskwa 16.15 - Film fab. „Melodramat rodzinny” 17.30 - Oddział dyżurny 18.30 - Szczęśliwy 18.45 - Sam sobie rzeczy 19.15 - Melodramat „Nawet nie śnił się...” 20.45 - S. „Agata Christie. Poirot” 21.45 - Oddział dyżurny

## TV POLONIA

7.00 - TV Polonia zaprasza 7.05 - Dziennik krajowy 7.25 - Sport-telegram 7.30 - Kwadrans z medycyną 7.45 - Dania do podania 8.00 - Koszałek Opalek - program dla dzieci 8.20 - Tęczaowa bajeczka 8.30 - „Hrabia Kaczula” - serial animowany dla dzieci 9.00 - Wiadomości 9.10 - Ojczyzna z drugiej ręki 9.30 - „Rodzina Polanieckich” - serial prod. polskiej 10.50 - Festiwal Piosenki i Muzyki Ludowej Młodych - Eurofolk’98 11.45 - Habemus Papam 12.00 - Wiadomości 12.15 - Magazyn parlamentarny 12.30 - „Klan” - serial prod. polskiej 12.55 - Pocztynion 13.05 - Tylko Muzyka 13.30 - Skarbiec 14.00 - Tylko Muzyka 15.00 - Panorama 15.20 - Program dnia 15.30 - Historie 16.00 - „Klan” - serial prod. polskiej 16.30 - Polskie ABC 17.00 - Telexpress 17.15 - Przegląd Przekazywania 17.30 - Krzyżówka szczęścia - teleturniej 17.55 - „Mścicie, obrońcy i rapiery” - serial historyczny prod. NRD

18.55 - Antologia Literatury Emigracyjnej 19.10 - Reporter 19.20 - Dobranoc, dzieci 19.30 - Wiadomości 19.55 - Prognoza pogody 20.00 - „Idol” - film fab. prod. polskiej (1985) 21.30 - Habemus Papam 21.45 - Polska - NATO 22.05 - Z archiwum i pamieci 22.30 - Panorama 23.05 - W centrum uwagi 23.20 - To byłam jednak ja 23.45 - Opinie - program publicystyczny 0.05 - Mistrz kierownicy ucieka 0.30 - Przegląd Prasy Polonijnej 0.45 - Powitanie widzów amerykańskich 0.50 - „Plastusiowy pamiętnik” - serial animowany 1.00 - Wiadomości 1.25 - Sport 1.27 - Prognoza pogody 1.30 - „Mścicie, obrońcy i rapiery” - serial historyczny prod. NRD 2.30 - Panorama 3.05 - „Idol” - film fab. prod. polskiej (1985) 4.35 - Habemus Papam 4.50 - Polska - NATO 5.10 - Z archiwum i pamieci 5.35 - „Klan” - serial prod. polskiej 6.00 - W centrum uwagi 6.15 - Krzyżówka szczęścia - teleturniej 6.45 - Panteon - magazyn kulturalny

## POLSAT

6.00 - Poranek z Polsatem 7.45 - Polityczne graffiti 7.55 - Poranne informacje 8.00 - „Maska” - serial anim. dla dzieci 8.30 - „Powrót Supermana” - amerykański serial sensac. 9.30 - „Zarłocności” - kanad. serial obcy 10.30 - „Herkules” (USA) 11.30 - „Nacny patrol” - serial obcy 12.00 - Program publicystyczny 13.00 - 4x4 - magazyn sportowy 13.30 - Disco Relax 14.30 - Miłość od pierwszego wejrzenia 15.00 - „Garfield” - serial anim. dla dzieci 15.30 - Link Journal - magazyn mod. 16.00 - Informacja 16.15 - Piramida: gra-zabawa 16.45 - „Star Trek: Stacja Kosmiczna” (USA) 17.45 - „Świat według

Bunchy” - amerykański serial komed. 18.15 - „Zycie jak poker” - polska telenowela 18.45 - Informacja 19.05 - „Renegat” - serial sensac. USA 20.00 - „Był sobie złodziej” (USA) 20.50 - Losowanie LOTTO i Sześcielstwo Numerka 21.00 - „Ostry dyżur” - amerykański serial obcy 21.55 - Talk Show 23.00 - Informacja i biznes informacja 23.20 - Polityczne graffiti 23.35 - „Zdrada” (USA) (1992) 1.20 - Muzyka na BIS

## RTL 7

6.25 - Ukryta kamera 6.45 - „Na zawsze” - serial obcy 7.30 - Teleshopping 8.05 - „Miłość i dyplomacja” - serial obcy 8.30 - „Sunset Beach” - serial obcy 9.15 - Odjazdowe kreskówki 10.25 - „Wiele amerykańskich graffiti” - film obcy USA (1979) 12.20 - Wiecez z wampirem - talk-show 13.30 - Teleshopping 14.15 - „Na zawsze” - serial obcy 15.05 - „Miłość i dyplomacja” - serial obcy 15.45 - Odjazdowe kreskówki 16.40 - „Sunset Beach” - serial obcy 17.35 - „Dziwczynna z komputera” - serial dla młodzieży 18.00 - „Oblicza Nowego Jorku” - serial sensac. 18.50 - 7 minut - wydarzenia dnia 19.00 - Zoom - magazyn sensacji 19.30 - Podaj dalej - teleturniej 20.00 - „Droga do Bountifull” - film obcy USA (1985) 21.55 - „Adwokat i prokurator” - serial krym. 22.45 - 7 minut - wydarzenia dnia 23.00 - „Najeżdź” - serial SF 23.50 - „Świat pana trenera” - serial komed. 0.10 - „Capital” - serial dok. 1.10 - „Dziwczynna z komputera” - serial dla młodzieży 1.30 - „Oblicza Nowego Jorku” - serial sensac. 2.10 - Zoom - magazyn sensacji 2.35 - Podaj dalej - teleturniej



# „KURIER WILEŃSKI” - TWÓJ PRZYJACIEL - INFORMUJE, DORADZA, POMAGA

## KALENDARIUM

\* Wtorek (13. X) jest 286 dniem 1998 r.  
Do końca roku pozostało 79 dni.  
\* Znak Zodiaku - Waga.  
\* Imieniny: Edwarda, Gerarda, Teofila.  
\* Wschód Słońca - 6.43, zachód - 17.26.  
Długość dnia - 10 godz. 43 min.  
\* Księżyc. Ostatnia kwadra - od 12 października.

## EKRANY

SKALVIJA - I sala - 13-15.X - „Nędznicy” o 11, 13.20, 15.40, 18.20, 16-18.X o 10.45, 14.40, 18.40.  
16-18.X - „Pukając do bramy niebieskiej” o 13, 17, 21. II sala - 13-15.X - „Didier” o 11.40, 15.10, „Jesienne legendy” o 20.20. „Wszystcy precz” o 13.30, 17, 18.40.  
LIETUVA - 13-14.X - „Sześć dni, siedem nocy” o 14, 20, 15.X o 14. „Paparazzi” 13-14.X o 16, 22, 15.X o 16, 22.30. „Ogon merda psem” 13-15.X o 12, 18, 16-18.X o 20, 22. 15.X - Wiecez francuskich filmów reklamowych o 20. 16-18.X - „Doktor Dolittle” o 12, 16. „Stara pieśń” o 13.45, 17.45.  
HELIOS - I sala - 13-18.X - „Szalone noce” o 12.30, 15.40, 19. II sala - 13-18.X - „Maska Zorro” o 11.30, 14.20, 17, 19.40.  
VINGIS - 13-16.X - „Zabłakani w kosmosie” o 11.30, 14, 16.30, 19. „Znakowanie pociągów” o 21.30.  
PERGAL - 13-18.X - „Austin Powers - człowiek tajemnic” o 15, 17, 19.  
Sala „OZO” - Filmy Coppollego: 13.X - „Rozmowa” o 18.30; 14.X - „Ojciec chrzestny” o 18.30; 15.X - „Ojciec chrzestny II” o 18.30; 16.X - „Ojciec chrzestny III” o 18.30; 17, 18.X - „Klub „Cotton” o 18.  
DRAUGYSTE - 13-18.X - „Pierwszy rycerz” o 15. „Siedem lat w Tybecie” o 17.30.

## Pogoda Z parasolem czy bez ...

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami, w większości rejonów - krótkotrwałe opady. Wiatr południowy, południowo-wschodni i południowo-zachodni 3-8 m/s. Temperatura w nocy 4-9, w dzień 7-12 stopni.  
W Wilnie krótkotrwałe opady. Temperatura w nocy 5-7, w dzień 8-10 stopni ciepła.  
W śróde spodziewane są lokalne opady. Temperatura w nocy 2-7, w dzień - 6-11 stopni ciepła. W śróde w większości rejonów krótkotrwałe opady. Temperatura w nocy 4-9, w dzień 6-11 stopni ciepła.

## UWAGA!

Mamy do wynajęcia dwa pokoje po 17 m<sup>2</sup> każdy, cztery linie telefoniczne.

Zwracać się: Laisves pr. 60, Dom Prasy, 11 piętro, pokój 1114, redakcja „Kuriera Wileńskiego”.  
Tel. 42-79-01.

Wykształcona kobieta dopatrzy mieszkania, dzieci.

Tel. 41-37-71. (Zam. D-674)

Sprzedam drzewa na opał.

Tel. 42-80-03. (Zam. D-675)

Sprzedam konia, krowę, cielętą, byka.

Tel. 54-42-74. (Zam. D-676)

Korepetycje z matematyki w języku polskim i rosyjskim.

Tel. 45-29-30. (Zam. D-677)

Masaż klasyczny i leczniczy.

Tel. (8-285) 21341. (Zam. D-678)

Tłumaczenia z/na polski, litewski, rosyjski.

Tel. 22-35-39. (Zam. D-679)

Tanio remontuję maszyny do szycia.

Tel. 41-38-06. (Zam. D-680)

Szykuję do egzaminów z niemieckiego.

Tel. 48-03-51. (Zam. D-681)

Nauczam chemii.

Tel. 72-39-54. (Zam. D-682)

Firma „Vilniaus prochemas” fachowo chemicznym sposobem czyści wykładziny, dywany oraz miękkie meble.

Tel. 67-64-19. (Zam. 592)

„Kibirkztis” naprawia łódki w Wilnie i w okolicach.

Tel. 72-15-40. (Zam. 601)

## ZSA „STIMEKSA”

Kuzbaski węgiel  
najwyższej jakości  
295 Lt/t.

Możemy zapewnić dostawę.

Titnago g. 78, Vilnius.

Tel. 64-20-60, 64-25-01

## Gabinet stomatologiczny

### „BEATA”

Leczymy i protezujemy uzębienie dorosłych i dzieci z zastosowaniem nowoczesnego sprzętu. Ceny dostępne. Konsultujemy

Wilno, ul. Pylimo 63 (naprzeciw rynku „Hale”) Tel. 79-12-35.

(Zam. 564)

## Przedsiębiorstwo

personalne

G. KAMINSKAS



Wykonuje

## kamiennie pomniki

po przystępnej cenie, zapewniając wysoką jakość.

Laisves pr.1 (obok Policji Drogowej).

Informacja pod tel. 444-913 (po godz. 19), kom. (8-287) 30843. (Zam. 512)

Wykonujemy artystyczne pomniki i inne wyroby z granitu i marmuru.

Vilnius, Algirdo 48c.

Tel. 63-05-58, 63-99-65. (Zam. 561)

## Ocieplanie budynków pianką termoizolacyjną



POLSKO-LITEWSKA FIRMA „LANGURAS”, al. Savanoriu 180-35, Vilnius

tel. 23-75-97, fax 23-29-95, tel. kom. (8-299) 24003. (Zam. 579)

Poszukujemy partnerów w Polsce - w Łodzi do rozwijania wspólnej działalności gospodarczo-produkcyjnej, tj. stałego dostarczania towarów dla dzieci. Jest lokal do prowadzenia sprzedaży.

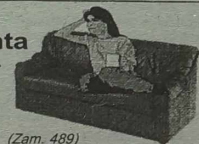
Proponować: Vilnius, tel. (8-22) 65-13-24. W dniach pracy od godz. 8 do 16.

(Zam. 588)

## Meble litewskie po cenach producenta

Przyjmujemy indywidualne zamówienia, sprzedajemy na raty.

Vilnius, ul. Manto 3 (Rynek Kalwaryjski). Tel. 75-32-65



(Zam. 489)

Firma zatrudni:

Stolarza, murarza, tynkarza i kierowcę.

Tel. 72-32-86. (Zam. 602)

Proponujemy pracę kierowcy (C, E kategorii) z umiejętnością spawania, tokarki albo frezarki.

Praca w Niemczech w kółtowni.

Tel. 76-04-39, (8-298) 84637 (Zam. 588)

JAMOLOTEM: TURCJA BULGARIA



1. Podróż poznawcze po Europie: Czechy, Węgry, Francja, Włochy, Holandia, Austria, Niemcy itd.  
2. Wypoczynek nad jeziorami w Litwie.  
3. Załatwiamy dokumenty na otrzymanie wizy.

Naugarduko 36, Vilnius, tel. 26-08-36, 23-04-34. (Zam. 569)

## USŁUGI PRAWNICZE:

porady, reprezentowanie w sądzie, załatwianie dokumentów.

Nowa Wilejka, Dom Kultury, Pergales 8, tel. 67 02 93 we wtorki, środy i czwartki od godz. 14 do 19, w innych dniach tygodnia - tel. 63 75 61.

(Zam. 569)

## SA LBR (ŽEMĖS ŪKIO BANKAS)

oddział w Nowej Wilejce przyjmuje:

### - TERMINOWE WKŁADY:

|           | w LT      | w USD     | w DM      |
|-----------|-----------|-----------|-----------|
| 1 mies. - | 7,0 proc. | 4,5 proc. | 2,3 proc. |
| 3 mies. - | 8,0 proc. | 4,5 proc. | 2,5 proc. |
| 6 mies. - | 8,5 proc. | 5,5 proc. | 3,0 proc. |
| Na rok -  | 9,5 proc. | 5,7 proc. | 3,2 proc. |

### - KONTA OSZCZĘDNOŚCIOWE:

|           | w LT      | w USD     | w DM      |
|-----------|-----------|-----------|-----------|
| 3 mies. - | 6,1 proc. | 4,5 proc. | 2,8 proc. |
| 6 mies. - | 6,2 proc. | 4,6 proc. | 3,0 proc. |
| Na rok -  | 6,4 proc. | 4,8 proc. | 3,2 proc. |

Oczekujemy na państwa pod adresem: SA LBR oddział w Nowej Wilejce, Skydo 30, Vilnius.

Informacja pod tel.: (8-22) 67 56 38, (8-22) 67 46 43, (8-22) 67 44 21. (Zam. 568)

## DROBNE ZA DARMO



w „Kurierze Wileńskim” możesz zamieścić drobne prywatne ogłoszenie do 5 słów za darmo!

Kupon

.....

.....

Adres, tel. ....

Po wypełnieniu powyżej zamieszczonego kuponu z treścią ogłoszenia prosimy go wyciąć i wysłać na adres redakcji.  
2056 Vilnius, Laisves 60, „Kurier Wileński”, dział reklamy, tel. 42-69-63.



Wydawca  
ZSA „Kurier Wileński”

Drukuje SA „Spauda”

p. o. redaktora naczelnego  
Jerzy SURWIŁO

Nasz adres: Laisves pr. 60  
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika  
Indeks 0044 SL 322, ISSN 1392-0405  
E-Mail adres: kurier\_w@post.5ci.lt

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-73, sekretarz redakcji, zast. sekretarza — tel./fax 42-79-49.

DZIAŁY: problemów społecznych — 42-78-72, ekonomiczny, życia wsi, stołeczny, kultury — 42-79-68, literatury i sztuki, polityczny, szkolnictwa i młodzieży, listów — 42-79-64, sportu — 42-79-04, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondent — 42-90-81.

Ogłoszenia i reklamy do „Kuriera Wileńskiego” przyjmuje się pod adresem: Dom Prasy, Laisves pr. 60, piętro 11, pokój 1113, tel./fax 42-69-63, 42-78-63, w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor  
Irena  
LITWIN